Nr. 121 Wtorek, 31 maja 1932 Rok 122

GAZETA LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Telefony: REDAKCJI 21—18 ADMINISTRACJI 21—17

WYCHODZI CODZIENNIE PRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIU

REDAKTOROWIE NACZELNI: WOJCIECH BARANOWSKI i Dr. MARCELI SZAROTA

CENA NUMERU 15 gr.

PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do domu 2·60 — z dostawą 3·30. — Zamiejscowa miesięcznie z przesyłką pocztową 3·30. — Zagranicą 7·— P. K. O. Nr. 141.690.

Pod hasłem wytrwałości.

W niezwykłych czasach nastąpi dwunaste z rzędu otwarcie Targów Wschodnich we Lwowie. Jesteśmy bowiem niewątpliwie świadkami jednego z najpoważniejszych kryzysów, jakie kiedykolwiek przeżywała ludzkość. Poraz pierwszy bezrobocie dosięgło zawrotnej liczby około trzydziestu miljonów ludzi, nigdy spadek cen surowca nie odbył się z tak wielką szybkością; niesłychanie dotkliwy spadek cen produktów rolnych obniżył zdolność nabywczą wielomiljonowych rzesz ludności rolnej. Bolesnym następstwom obecnego kryzysu uległo nietylko gospodarstwo narodowe państw o przeważającej strukturze rolnej, lecz nawet państwa par excellence przemysłowe, państwa o wielkich zasobach materjalnych, kraje o pierwszorzędnej organizacji gospodarczej i doświadczeniu ekonomicznem odczuły w całej pełni wpływ obecnego przesilenia.

I zdawaćby się mogło, że w tej zalewającej świat fali depresji nie ma już miejsca na szczątki choćby optymizmu, na małe choćby źródło niezbędnej energji i wiary w celowość, możliwość i skuteczność nowych wysiłków, nowych zmagań się z życiem, nowych walk.

A mimoto nasze lwowskie Targi odwołane nie zostały; odbędą się a temsamem dowiodą swej żywotności, stwierdzą, że jest to instytucja, oparta na zdrowych podstawach, nie sztucznie stworzona, ale zrodzona z naturalnych potrzeb i ściśle związana z żywotnemi gospodarczemi interesami nietylko tej części Rzeczypospolitej, w której sercu powstała, ale całej Polski.

A stało się tak dlatego, bo w całem tem przedsięwzięciu optymizm i pesymizm są pojęciami obojętnemi. Jedyne słowo, które posiada tu prawdziwą wartość, które jest tu hasłem i programem zarazem, — jest w y t r w a ł o ś ć.

Z niezwykłego hartu woli i prawdziwego uporu, wierzącego w dobro, pożytek i przyszłość sprawy, wydobywa Lwów z siebie dwunaste Targi Wschodnie w nieprzerwanym łańcuchu minionych lat i domaga się teraz tylko jednej rzeczy: praktycznego wyzyskania swych wartości przez społeczeństwo.

Targi Wschodnie spełniały dotychczas zgodnie ze swym programem przyjęte na siebie zadania. Pomyślane były pierwotnie jako impreza przedewszystkiem eksportowa i pod kątem widzenia nawiązania stosunków handlowych, głównie ze Wschodem. W odniesieniu do Rosji zadanie to niewątpliwie w niewielkiej tylko części zostało wypełnione. Ale czy można myśleć o swobodnym obrocie handlowym państwa o kulturze zachodnio - kapitalistycznej i państwa o kulturze komunistycznej, która, nawiasem mówiąc, dopiero się tworzy?

Jeżeli wszakże idzie o Rumunję, Turcję, Persję i Afganistan a przedewszystkiem Bałkany, to w zakresie nawiązania stosunków handlowych z temi państwami Targi Wschodnie poszczycić się mogą najlepszemi rezultatami. Dowodem zaś tego, że umiały one sobie zdobyć autorytet zagranicą, jest chociażby to, że Targami Wschodniemi zainteresowały się nawet państwa Dalekiego Wschodu — Chiny i Japonja. Również dowodzi tego tak zawsze żywy udział w Targach Wschodnich niektórych państw zachodnioeuropejskich jak np. Francji, Czechosłowacji, Włoch i t. d.

Oczywiście — tak sobie rzecz wyobrażamy — w dzisiejszych warunkach układania się międzynarodowych stosunków wymiany i obrotu, powyższe tendencje doznać muszą poważnego zacieśnienia. W ich miejsce wstąpi niemniej doniosła propaganda spożycia krajowego, propaganda wzmożonego zbytu wewnętrznego, aktywizacji konsumpcji. Wypadnie uwypuklić moment wysokiej jakości krajowej produkcji i przystosowania tejże do potrzeb rynku wewnętrznego, jak i moment dokonanego w ostatnich czasach potanienia towarów. Powinna stać się tegoroczna kampanja Targów Wschodnich mobilizacją i kampanją gospodarczego przystosowania się, stanąć pod hasłem zdobycia konsumentów, zwiększenia obrotów i przełamania rosnącej stagnacji w handlu.

Dwa razy w ubiegłych latach otwarcie i powodzenie Targów Wschodnich stało pod ważnym znakiem zapytania. Tak było w roku 1925 w okresie kryzysu gospodarczego i tak było w r. 1929, kiedy jednocześnie z Targami odbywała się pierwsza polska Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu. A jednak w obu tych wypadkach życie gospodarcze odniosło się do Targów Wschodnich aktywnie, doceniając ich znaczenie i widząc w swoim udziale w nich materjalne dla siebie korzyści.

Tak będzie i w roku bieżącym. Na odcinku Targów Wschodnich zejdą się ci wszyscy, którzy gardzą polityką załamywania rąk. Tu znikną różnice narodowościowe, różnice polityczne. Przybędą zainteresowane sfery polskie, a między niemi Łódź, zjawi się spółdzielczość ukraińska. Zjadą się ludzie z całej Polski i z poza Polski. Odbędzie się wymiana myśli i poglądów, wymiana nastrojów i planów, wymiana transakcyj. Wielkie wartości potencjalne, tkwiące w polskim handlu i przemyśle, zamienią się w wartości kinetyczne.

W obliczu trudności światowych, które chyba dopiero historja zdoła należycie ocenić, Lwów ponownie a chlubnie — miejmy nadzieję — zda egzamin zdolności organizacyjnej, siły psychicznej a przedewszystkiem — jako się rzekło — wytrwałości.

Z ostatniej chwili.

Dymisja gabinetu Brüninga.

Prezydent Hindenburg dymisję przyjął.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 maja. Z Berlina donoszą: Wczorajsza konferencja Hindenburga z Brüningiem trwała trzy kwadranse. Miała ona charakter poufny i odbyła się w cztery oczy. Treść rozmowy otoczona jest najściślejszą tajemnicą. Utrzymuje się wersja, iż w toku rozmowy ujawniła się wielka rozbieżność stanowisk między nimi w sprawie rekonstrukcji gabinetu i że konferencja miała wynik negatywny.

Prasa komentując niedzielną rozmowę liczy się z możliwością dymisji całego gabinetu.

Warszawa, 30 maja. Godz. 12.15. W tej chwili nadeszła do Warszawy urzędowa wiadomość z Berlina, że gabinet Rzeszy podał się do dymisji. Prezydent Hindenburg dymisję przyjął.

Władzę obejmie grupa wojskowa

z generałem v. Schleicherem na czele.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 maja. Z Berlina donoszą, że dymisja gabinetu Brüninga była poprzedzona dziś w godzinach porannych drugą konferencją prezydenta Hindenburga z Brüningiem. Hindenburg zażądał od kanclerza Rzeszy przeprowadzenia daleko idącej rekonstrukcji gabinetu w sensie zorjentowania go na prawo, co ma być konsekwencją ostatnich wyborów w Niemczech.

Brüning miał na to żądanie odpowiedzieć odmownie i zwołał gabinet na 10-minutowe posiedzenie, poczem doręczył prezydentowi prośbę o dymisję.

Dziennikarzom oświadczył kanclerz, że po przyjęciu dymisji przez prezydenta, nie zamierza stanąć ponownie na czele rządu.

W kołach politycznych niemieckich przypuszczają, że przyszły rząd składać się będzie z mężów zaufania grupy wojskowej, na której czele stoi znany generał v. Schleicher. Grupa ta — jak wiadomo — utrzymuje bliskie stosunki z hitlerowcami.

Pogrzeb ambasadora tureckiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 maja. Dziś przedpołudniem odbyło się w Warszawie z niezwykłą uroczystością wyprowadzenie zwłok zmarłego przed kilku dniami pierwszego ambasadora Turcji w Polsce Dzewat-beja. W eksportacji zwłok wziął udział premjer Prystor, członkowie Rządu w komplecie, marszałkowie Sejmu i Senatu, członkowie korpusu dyplomatycznego itd. Pogrzeb odbył się w asyście wojskowej. Oddziały wojskowe pozostawały pod komendą gen. Wieniawy Długoszewskiego.

—o—

Napad bandytów na plebanję.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Czortków. 30 maja. (PAT.) Onegdaj w nocy na plebanję rzym. kat. w Uścieczku napadło 4-ch zamaskowanych bandytów. Po sterroryzowaniu służby wtargnęli oni do pokoju proboszcza, który widząc niebezpieczeństwo, począł strzelać do napastników. Bandyci nie spodziewając się widocznie takiego oporu zbiegli nie zabierając niczego, z zemsty jednak podpalili zabudowania gospodarcze, należące do plebanji. Ogień wkrótce zlokalizowano. Pościg za sprawcami trwa.

Wykrycie fabryczki fałszywych monet.

Czortków. 30 maja. (PAT.) W Trybuchowcach ad Buczacz organa P. P. wykryły ostatnio fabryczkę fałszywych monet 1-no złotowych i 50-cio groszowych. Ze względu na toczące się dochodzenia nazwiska aresztowanych w związku z tą sprawą osób okryte są narazie tajemnicą.

Burzliwy maj.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 maja. Wedle obliczeń statystycznych urzędów wojewódzkich, w ciągu b. miesiąca, który był bardzo burzliwy, zanotowano 19 wypadków śmiertelnego porażenia przez pioruny oraz 23 pożary od uderzenia piorunów.

Przemyśl. 30 maja. (PAT.) Nad gminami Swiebodna i Rączyna w pow. Jarosławskim, przeszła onegdaj silna burza, połączona z bardzo ulewnym, trwającym kilka godzin deszczem. Ulewa wyrządziła bardzo wielkie szkody w zasiewach. W związku z tem odniosła się delegacja tych gmin do starosty powiatowego w Jarosławiu, który przyrzekł pomoc rządową.

Uroczyste poświęcenie Instytutu radowego
im. Marji Curie-Skłodowskiej.

Warszawa. 29 maja. (PAT.) Dziś o godz. 12-tej w południe, w obecności przybyłej z Paryża znakomitej uczonej polskiej p. Skłodowskiej Curie odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia Instytutu radowego jej imienia, mieszczącego się przy ul. Wawelskiej l. 15. Na uroczystość przybyli prezes Rady Ministrów Prystor, minister W. R. i O. P. Jędrzejowicz, minister komunikacji i robót publicznych inż. Kühn, minister przemysłu i handlu Zarzycki, minister poczt i telegrafów Boerner, posłowie i senatorowie, ambasador Francji w Warszawie p. Laroche profesorowie Uniwersytetu i Politechniki, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, towarzystw naukowych i w. i. Po godz. 12-tej przybył Pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków Domu wojskowego i cywilnego.

Uroczyste posiedzenie zagaił dziekan wydziału lekarskiego uniwersytetu warszawskiego prof. Paszkiewicz, prezes Towarzystwa Instytutu Radowego, który powitał Pana Prezydenta Rzplitej, członków Rządu i gości, poczem aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Szlagowski. W dalszym ciągu uroczystości wygłoszono przemówienia, podkreślając znaczenie powstania tak ważnej placówki naukowej. Po zwiedzeniu Instytutu odbyła się uroczystość sadzenia drzewek, pierwsze drzewko zasadził Pan Prezydent Rzeczypospolitej, następne p. Skłodowska Curie.

O godz. 17.40 przy ul. Freta l. 16, w domu w którym przyszła na świat p. Skłodowska Curie odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej, z nast. napisem: W tym domu przyszła na świat dnia 7 XI. 1867 r. Marja Skłodowska Curie. W r. 1898 odkryła pierwiastek promieniotwórczy rad.

Warszawa. 29 maja. (PAT.) Dziś o godz. 18.30 Pan Prezydent Rzplitej podejmował na Zamku herbatą p. Skłodowską Curie, która przybyła w towarzystwie dyr. Regaud i dyr. Instytutu Radowego w Warszawie dr. Łukaszczyka. Na przyjęciu obecni byli członkowie Rządu z prezesem Rady ministrów Prystorem, korpus dyplomatyczny, posłowie, senatorowie, duchowieństwo i przedstawiciele świata naukowego. Ogółem na przyjęciu obecnych było 200 osób.



W sobotę przybyła z Paryża do Warszawy znakomita uczona polska, pani Marja Curie-Skłodowska, celem wzięcia udziału w poświęceniu i otwarciu Instytutu Radowego. — Na zdjęciu naszem widzimy panią Curie-Skłodowską (z bukietem kwiatów), po przybyciu pociągu, obok niej stoją prof. Regaud i dr. Łukasik.

Zaszczytne wyróżnienie uczonego polskiego.

Warszawa, 28 maja. (PAT). Docent Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, sekretarz generalny Instytutu Wschodniego w Warszawie dr. Olgierd Górka został wybrany członkiem - korespondentem Rumuńskiej Akademji Umiejętności. Dr. Górka znany ze swych prac w języku polskim i w językach obcych wyróżnił się szczególnie odkryciem najstarszej kroniki rumuńskiej.

Ważna rozmowa Szkocja-Waszyngton.

Londyn, 29 maja. (PAT). „Daily Telegraph“ twierdzi, że rozmowa telefoniczna Mac Donalda ze Szkocji do Waszyngtonu w środę wieczorem, odbyta była ze Stimsonem i dotyczyła konferencji Okrągłego Stołu w sprawie Chin. W każdym razie z Waszyngtonu donoszą dzisiaj rano oficjalnie, że Stany Zjednoczone, po wymianie poglądów z Wielką Brytanją, Francją i Włochami, zgodziły się wziąć udział w konferencji w sprawie Chin pod warunkiem, że i Chiny zostaną na tę konferencję zaproszone. Konferencja ta odbędzie się prawdopodobnie z inicjatywy Mac Donalda w Londynie.

Odpływ złota ze Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork, 29 maja. (PAT). Eksport złota w ostatnim tygodniu osiągnął 73 milj. dolarów, co jest rekordem tegorocznym. Dalszych 30 milj. dolarów wywieziono wczoraj i dziś do Europy, głównie do Francji. W ostatnich tygodniach Federal Reserwe Board uciekał się do postanowień prawa Glassa i Steagalla celem rekonstrukcji zapasów wolnego złota, tj. pozostającego jako nadwyżka złota, służącego do ustawowego pokrycia obiegu banknotów. Sądzą, że suma wolnego złota wynosi przeszło miljard dolarów, co jest najzupełniej wystarczające do zaspokojenia wszelkich możliwych pretensji wierzycieli zagranicznych.

Polski lotnik transatlantycki
zawrócił z drogi.

Linden (New Jersey). 29 maja. (PAT.) Lotnik polski Stanisław Hausner wystartował dziś do Europy na jednopłatowcu, zaopatrzonym w motor o sile 220 koni. Posiada on zapas benzyny 25 hektolitrów. Jak informują, lotnik kieruje się na Londyn wzgl. Paryż, jednakże można spodziewać się, iż będzie on próbował dotrzeć do Warszawy, gdyż rodzice jego mieszkają w Polsce.

Nowy Jork. 29 maja. (PAT.) Lotnik polski Stanisław Hausner, który wystartował wczoraj o godz. 9-tej wieczorem według czasu europejskiego, na swym białoamarantowym aparacie „Rozmaryn“, do lotu przez Atlantyk, zmuszony był wskutek złego funkcjonowania motoru powrócić o godz. 3 nad ranem na lotnisko Linden, z którego wystartował.

Londyn. 29 maja. (PAT.) Według nadeszłych tu wiadomości, lotnik Stanisław Hausner zawrócił z drogi nie tyle z powodu defektu motoru, ile raczej z powodu gwałtownej wichury i gęstej mgły, co wraz z defektem kompasu przyczyniło się do przerwania lotu. W czasie lądowania w Linden, jeden z płatów steru uległ uszkodzeniu.

Nowy Jork. 29 maja. (PAT.) Donoszą z Seattle (Waszyngton), że wkrótce po przylocie lotnika Hausnera na lotnisko w Linden, inny lotnik Browne odleciał na swym aparacie, zamierzając przebyć Ocean Spokojny i dotrzeć do Tokio. Browne musiał zwalczyć wielkie trudności w czasie startu i w celu ulżenia maszynie, wyrzucił znaczną część zapasów benzyny. Wskutek czego istnieje obawa o dalszy jego lot.

Rozmowa Hindenburga z Brüningiem.
Dziś dalszy ciąg konferencji.

Berlin. 29 maja. (PAT.) Prezydent Hindenburg, który dziś powrócił do Berlina przyjął o godz. 11-tej kanclerza Brüninga. O przebiegu konferencji został wydany następujący urzędowy komunikat:

Prezydent Hindenburg przyjął dziś kanclerza Brüninga celem wysłuchania raportu o całokształcie sytuacji politycznej. Rozmowa kontynuowana będzie jutro o godz. 12 w południe.

O rozmowie prez. Hindenburga z kanclerzem koła polityczne wyrażają się z wielką rezerwą, podkreślając przytem, że o ustąpieniu Brüninga w chwili obecnej niema mowy, ze względu na konferencję lozańską.

Delegacja amerykańska nie zgodzi się
na jakąkolwiek zwłokę w obradach konferencji rozbrojeniowej.

Genewa. 29 maja. (PAT.) Jak słychać w czasie wczorajszej rozmowy delegat amerykański Gibson oświadczył przewodniczącemu konferencji rozbrojeniowej Hendersonowi, że delegacja amerykańska domaga się nieprzerwanego kontynuowania prac konferencji aż do osiągnięcia konkretnych rezultatów. Delegacja amerykańska sprzeciwia się nawet przerwie na okres letnich miesięcy jak również w czasie prac zwykłego zgromadzenia Ligi Narodów we wrześniu. W ostatnim czasie z różnych stron lansowane były pogłoski o odroczeniu konferencji rozbrojeniowej do jesieni. Akcja delegacji amerykańskiej skierowana jest nietylko przeciw temu odroczeniu ale i przeciw wszelkiej zwłoce w pracach konferencji. W kołach konferencji nie przewidują by propozycja amerykańska miała napotkać na sprzeciw, aby zaś wrześniowe zgromadzenie Ligi nie kolidowało zbytnio z pracami konferencji omawiana jest możliwość zrezygnowania z dyskusji ogólnej na zgromadzeniu.

Genewa. 29 maja. (PAT.) Delegacja Stanów Zjednoczonych potwierdza wiadomość o demarche ambasadora Gibsona u przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej Hendersona w sprawie kontynuowania prac konferencji aż do konkretnego rezultatu. Amerykanie są pod wrażeniem dotychczasowego niepowodzenia konferencji i przedłużających się rokowań na temat rozbrojenia jakościowego. Pragną oni aby najbardziej zainteresowane rządy wzięły w swe ręce kierownictwo konferencji.

Za zniesieniem długów wojennych.

Londyn, 29 maja. (PAT). Profesor Gustaw Cassel, wybitny ekonomista szwedzki, wygłosił w Oxfordzie odczyt na temat światowego kryzysu walutowego. Prelegent zaznaczył, że utrzymanie standartu złota jest niemożliwe, dopóki trwają długi wojenne. Pierwszym warunkiem przywrócenia standartu złota w stosunkach międzynarodowych jest radykalne zniesienie wszelkich długów wojennych. Odroczenie spłat z tego tytułu na kilka lat nie przyniosłoby żadnej korzyści. Sama obawa powrotu obecnego kryzysu byłaby przeszkodą na drodze do uzdrowienia. Prof. Cassel zaznaczył, że należy oczekiwać, iż wszelka próba wznowienia spłat z tytułu długów wojennych wywoła nowy kryzys. Anulowanie więc tych długów jest nakazem.

Statek „Lwów“ spuszczony na wodę.

Gdynia, 29 maja. (PAT). W stoczni w Helsingör w Danji spuszczony został na wodę nowy statek „Lwów“, własność polsko - brytyjskiego Tow. okrętowego w Gdyni. Jest to 6-ty statek tego Towarzystwa oddany do użytku. Ładowność statku wynosi 1.900 tonn, szybkość do 13 i pół mil morskich na godzinę. Statek „Lwów“ wyposażony jest w nowoczesne urządzenia chłodnicze do przewozu ładunków łatwo psujących się jak jaja, masło, szynki, bekony. Pozatem mieści się tam 6 komfortowych kabin na 12 osób. Uroczystość opuszczenia statku na wodę odbyła się w obecności przedstawicieli poselstwa polskiego w Danji, dyrektorów stoczni oraz przedstawicieli duńskich sfer gospodarczych.

„Robota wśród wierzących“.

Moskwa, 29 maja. (PAT). Biuro wykonawcze „Związku wojujących bezbożników“ powzięło specjalną uchwałę w sprawie wzmocnienia akcji propagandowej wśród „zacofanych warstw ludności i ludzi wierzących“. Mają być masowo wypuszczane i rozpowszechniane broszury treści antyreligijnej, w organie związkowym „Bezbożnik“ ma być prowadzony specjalny dział p. n. „Robota wśród wierzących“. Do akcji tej mają być pociągnięci wybitni uczeni i literaci sowieccy. Pozatem uchwała przewiduje „zorganizowanie masowego uczęszczania na antyreligijne przedstawienia teatralne i filmowe“. Ponieważ trudno przypuścić, by wierząca część ludności na przedstawienia takie uczęszczała dobrowolnie i w dodatku „masowo“, wydaje się prawdopodobnem stosowanie w tym wypadku środków przymusu.

Litwa a Niemcy.

„Tils. Allg. Ztg.“ przytacza następującą treść rezolucji, przyjętej w sprawie Kłajpedy na zgromadzeniu „Reichsverbandu i Heimattreuen Ost und Westpreussen“ w Poczdamie: „Związek pozdrawia braci kłajpedzkich za Niemnem i składa im podziękowanie za ich wierność w tych ciężkich czasach gwałtów litewskich. Z podziwem przypatrywaliśmy się wytrwałości przeciwko wszelkim napaściom; z dumą dowiedzieliśmy się o olbrzymiem zwycięstwie wyborczem, wywalczonem z przykładną jednomyślnością. Zwycięstwo to było świadectwem duchowego przynależenia Kłajpedy do Prus Wschodnich i Niemiec. Siła i wytrwałość zapewniają Kłajpedzie przetrwanie aż do dnia połączenia się z powrotem z niemiecką macierzą. Rodacy wschodnio-pruscy w Rzeszy ślubują, że będą wszystko co możliwe robić, aby ciągle nanowo wzywać naród niemiecki do walki i do naprawienia zła, jakie zostało wyrządzone bezspornie niemieckiej Kłajpedzie przez jej oderwanie. Wyznawaliśmy zasadę i będziemy ją zawsze wyznawać: Kłajpeda musi powrócić do Rzeszy“.

Turcja a Sowiety.

W „The Manchester Guardian“ znajdujemy obszerny artykuł korespondenta z Konstantynopola o stosunkach ekonomicznych sow.-tur. Autor wskazuje, iż przyznanie przez Rosję sowiecką Turcji kredytu w wysokości 8,000.000 dol. w maszynach jest oznaką zmiany ekonomicznej orjentacji Turcji, narzuconej jej przez kryzys zachodniego świata. Początkowo Turcja wysłała swego ambasadora do Stanów Zjednoczonych, by wzbudził zainteresowanie kół przemysłowych i finansowych co do jej przyszłości przemysłowej, specjalnie zaś przemysłu włókienniczego, który Turcja pragnie rozwinąć. Gdy nie było widać żadnych wyników w Ameryce, pozostawała nadzieja uzyskania ustępstw ze strony francuskiego rynku pieniężnego oraz pomocy finansowej, połączonej z uregulowaniem długu ottomańskiego. Próby te dotychczas zawiodły. Jedyna alternatywa, jaka pozostawała — jeżeli Turcja miała wykazać postęp w uprzemysłowieniu swego kraju — była Rosja. Zostało postanowione, iż wizyta premjera Ismet Paszy do Moskwy będzie okazją do zawarcia ekonomicznego paktu, który będzie początkiem bardziej ścisłych stosunków ekonomicznych pomiędzy Sowietami i Turcją.

Na Dalekim Wschodzie.

„Izwiestja“ zamieszczają doniesienie Tassa z Berlina, według którego organizacje emigracyjne w Europie i Ameryce prowadzą energiczną pracę nad formowaniem oddziałów białogwardyjskich dla Dal. Wschodu. Grupa finansowa, zbliżona do Rockfellera, udziela poparcia tym organizacjom. Obecnie prowadzone są rokowania w sprawie zakupu sprzętu wojennego dla 25.000 ludzi. Rokowania prowadzone są w tajemnicy.

Kto mówi prawdę?

W „Le Journal“ w artykule wstępnym p. t.: „Aktywność Sowietów w Gdańsku“ pisze St. Brice między innemi co następuje: 12-go maja miało odbyć się w Moskwie bardzo ważne posiedzenie Politbiura, na którem Woroszylow podkreślił znaczenie dywersji na zachodzie: „Za wszelką cenę powinniśmy pchnąć Polskę i Niemcy do zbrojnego konfliktu“. Według St. Brice'a, Politbiuro postanowiło otworzyć specjalny kredyt pół miljona marek, pozatem poleciło niemieckiej sekcji III międzynarodówki rozwinąć energiczną akcję rewolucyjną w obrębie Gdańska. Przewidziane ma być stworzenie specjalnej rezerwy zbożowej na wypadek konieczności zaprowiantowania Gdańska w razie kryzysu.

Pisma sowieckie ogłaszają komunikat Tass'a, dementujący zamieszczoną w piśmie paryskiem „Journal“ wiadomość o posiedzeniu Politbiura wszechzwiązkowej partji komunistycznej w dniu 12 maja, na którem miała być omawiana sytuacja polityczna w Gdańsku. Komunikat Tass'a kategorycznie dementuje informacje dziennika francuskiego, jakoby Politbiuro postanowiło wyasygnować pół miljona marek na akcję komunistyczną w Gdańsku i udzieliło instrukcyj komunistom niemieckim, aby bardziej intensywnie prowadzili akcję rewolucyjną w Gdańsku. „Tass“ nazywa powyższą wiadomość w „Journal'u kłamstwem“.

Zniżki kolejowe dla kolonij letnich.

Warszawa, 29 maja. (PAT). Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby od dnia 1 maja do 1-go listopada tj. w okresie trwania kolonij letnich dla młodzieży szkolnej, koszt biletów kolejowych dla dzieci, wyjeżdżających na kolonje, wynosił w obie strony 25% ceny normalnego biletu 3-ciej klasy. Każde dziecko ma prawo zabrać ze sobą 10 kg. bagażu, za który nie opłaca taryfy. Jednocześnie Ministerstwo Komunikacji rozważa sprawę specjalnie obniżonej taryfy dla młodzieży szkolnej w okresie feryj letnich, celem uprzystępnienia jej zwiedzania kraju i organizowania wycieczek krajoznawczych.

Tragiczna śmierć czworga osób.

Cambridge, 29 maja. (PAT). W jednej z tutejszych willi wydarzyła się dziś popołudniu straszliwa tragedja, mianowicie b. restaurator Tebbutt, zamieszkująca w tym samym domu dama, jej 12-letnia córka, oraz dwoje małych dzieci Tebbutta znalezieni zostali bez życia z postrzałami od kul rewolwerowych. Służąca, która układała w samochodzie bagaże zabitych, udających się na wakacje, usłyszała wewnątrz domu szereg wystrzałów, a po wejściu do domu ujrzała trupy, leżące na podłodze. Panuje przekonanie, że Tebbutt popełnił samobójstwo, po zamordowaniu swych dzieci, swej przyjaciółki oraz jej córki.

Kongres socjalistów francuskich.

Paryż. 29 maja. (PAT.) Dziś odbywa się w Paryżu 29 kongres francuskiej partji socjalistycznej. Głównym punktem porządku dziennego jest sprawa udziału partji w rządzie. W toku dyskusji dało się ustalić sześć różnych kierunków, reprezentujących różne poglądy na temat udziału socjalistów w przyszłym gabinecie.

Pierwsza grupa z Frossardem na czele oświadcza się bezwzględnie za współpracą w rządzie. Druga grupa Renaudela domaga się przeprowadzenia rokowań na temat z partją radykalno-społeczną. Trzecia grupa godzi się na współpracę z rządem na podstawie warunków dokładnie określonych przez kongres partyjny. 4-ta Bluma, obstaje przy warunkach określonych w przemówieniu przewódcy socjalistów francuskich, dotyczących znacznej i natychmiastowej obniżki kredytów wojennych, unarodowienia systemu ubezpieczeń i nacjonalizacji kolei. 5-ta grupa z Gyromskim na czele warunkuje udział socjalistów w rządzie od określenia jasnego stanowiska wobec partji, wreszcie szósta grupa jest przeciwna wszelkiej współpracy z rządem. I ta grupa ma największe wpływy w organizacji socjalistycznej departamentu Sekwany.

Obawy Niemiec w sprawie programu konferencji lozańskiej.

Londyn. 29 maja. (PAT.) Z wiary godnych źródeł donoszą, że do tej pory ani rząd brytyjski ani też rząd francuski nie nawiązały z rządem niemieckim żadnego kontaktu co do rzeczowego programu konferencji lozańskiej. W kołach niemieckich panować ma z tego powodu poważne zdenerwowanie, albowiem wobec faktu toczącej się wymiany zdań w sprawach reparacyjnych pomiędzy Londynem a Paryżem, Niemcy obawiać się mają, że znajdą się w Lozannie wobec solidarnego frontu brytyjsko-francuskiego. Czynione w ostatnich dniach przez ambasadora niemieckiego w Londynie usiłowania przeprowadzenia wyjaśniających rozmów co do konferencji lozańskiej miały być przez Foreign Office uchylone pod pretekstem, że wskutek nieobecności Mac Donalda, który osobiście zajmuje się przygotowaniem konferencji lozańskiej, rozmowy brytyjsko-niemieckie na ten temat byłyby na razie przedwczesne.

Tragedja wśród lodów.

Za kilkanaście tygodni rozpoczyna się — jak pisaliśmy o tem niedawno — drugi „rok polarny“. To też niedziwne, że prasa całego świata zajmuje się w tej chwili żywo wspomnieniami dawnych wypraw do bieguna północnego, kreśleniem historji badań polarnych, przypominaniem sylwetek nieżyjących i żyjących jeszcze „bohaterów Północy“.

Prawdziwem zdarzeniem obecnego „przedpolarnego okresu“ jest jednak pojawienie się niedawne n a p r a w d ę n i e z w y k ł e j k s i ą ż k i o wyprawie i tragedji polarnej Andréego i jego towarzyszy.

W lipcu br. minie właśnie 35 lat od tej wyprawy, a zaledwie 3 lata od odnalezienia szczątków Andréego i jego wiernych druhów. Książka o Andréem nosi tytuł „Tragedja wśród lodów“, a wydana została z niezwykłą troskliwością przez „Szwedzkie Towarzystwo Antropologiczno - Geograficzne“ na podstawie odnalezionych w r. 1930. na wyspie Vitö dzienników podróży i notatek samego Andréego i towarzyszy: N. Strindberga i K. Fraenkla.

Obecnie „Tragedja wśród lodów“ pojawiła się także w przekładzie polskim p. J. Mikołajskiego i B. Olszewicza (nakładem księgarni Trzaski, Everta i Michalskiego, Warszawa 1932) i obudziła powszechne zainteresowanie. Ci, co ją czytali, mogą śmiało powiedzieć, że nie było chyba w ostatnich latach drugiej książki, która czyniłaby większe, potężniejsze wrażenie na czytelniku: wieje od tej książki nietylko pełnia człowieczeństwa, ale i pełnia najpiękniejszego bohaterstwa ludzkiego.

W opracowaniu poszczególnych rozdziałów książki o Andréem wzięli udział najwybitniejsi skandynawscy badacze polarni i znawcy Północy, jak Gurli Linder (życiorysy Andreégo, Strindberga i Fraenkla), G. V. Svedenborg, A. Wallen, K. A. B. Amundsen, J. Malmer itd. W dodatku podano oryginalny tekst dzienników Andréego i towarzyszy, a całość książki zaopatrzona jest w liczne ilustracje i mapy, w tem także w klisze, dokonane przez Andréego, które przeszło przez 30 lat przeleżały się w lodach, a jednak dały się dzisiaj doskonale wywołać.

Dzieje samej wyprawy Andréego, która zajmowała niegdyś cały świat, przedstawiają się następująco: W lutym 1893 r. S. August Andreé, badacz stron polarnych, przedstawił „Szwedzkiemu Towarzystwu Antropologiczno-Geograficznemu niezwykle śmiały projekt p o d r ó ż y b a l o n e m do bieguna północnego. Poparł go w tem słynny badacz Północy, Nordenskjöld, a Alfred Nobel (twórca nagrody) sam ofiarował na ten cel 65.000 kor. — W grudniu 1895 r. zamówił już Andrée w Paryżu budowę balonu wedle swego planu, a w czerwcu 1896 r. wyruszył w pierwszą swoją podróż na Spitzberg, skąd miał udać się do bieguna północnego. Był to ten sam rok 1896, w którym Nansen i Johannsen, na statku „Fram“, po półtorarocznem błądzeniu, wrócili z wielkiej wyprawy polarnej. Do bieguna nie dotarli. Nie udała się też i pierwsza wyprawa Andrégo, mimo przygotowań; wyjechał zapóźno i musiał wrócić.

Drugą wyprawę podjął jednak Andrée zaraz w następnym roku 1897. Dwa okręty przywiozły do portu Tromsö cały obfity sprzęt wyprawowy, a 11 l i p c a 1897 wyleciał Andrée na balonie, zwanym „Orzeł“, w swoją polarną podróż. Towarzyszyli mu Strindberg (dla pomiarów), i Fraenkel, jako gospodarz ekspedycji. Początek wyprawy był dobry. Przez jakiś czas nadsyłał Andrée wiadomości gołębiami pocztowemi i „pływakami butelkowemi“, ale wkrótce wszelka wiadomość o balonie i podróżnikach zaginęła.

Poszukiwano ich przez lata całe, przez całych 30 lat... Ale żadnego śladu nie odnaleziono. Zresztą oddawna uważano ich już za nieżyjących, za przepadlych bez śladu w olbrzymiej, bezkresnej pustyni lodowej.

Dopiero przed 3 laty, w lecie 1930 r., norweska wyprawa naukowa na statku „Bratvaag“, zajmując się połowem fok na małej i prawie nieznanej wyspie Vitö (na wschód od archipelagu Spitzberga), odkrywa przypadkowo szczątki wyprawy Andréego. Odkrywcami pierwszymi byli dwaj chłopcy okrętowi, a dalsze badania przeprowadzał kierownik wyprawy, geolog dr. Horn. Pamiętamy dobrze, że znaleziono wtedy szczątki szkieletów i ciał trzech bohaterów Północy, części obozu, łódź z wielu przedmiotami, a przedewszystkiem rzeczy najcenniejsze: dziennik Andréego, dziennik Strindberga, dokumenty, klisze fotograficzne. Te główne odkrycia zostały jednak dokonane dopiero przez szwedzki „statek dziennikarski“ „Isbjörn“, który wybrał się do Vitö zaraz po „Bratvaagu“. Szczątki bohaterów i szczątki ich notatek przywieziono z triumfem do Sztokholmu. Witała je wtedy cała Szwecja z królem na czele.

Obecnie pojawiła się książka, osnuta na tle tych dokumentów. Książka, która autentycznie i szczegółowo odtwarza dzieje tragicznej wyprawy z 1897 r., a bohaterstwu Andréego i towarzyszy wystawia pomnik najwspanialszy.

Próżno kusić się o streszczenie tego dzieła, które czyta się z zapartym tchem, odchylając jakby powietrzem szczytów najwyższego heroizmu ludzkiego. Nie jest to tylko opis egzotycznej wyprawy, ale zarazem książka, która uczy, czem człowiek być może, jeśli tylko chce. Dlatego „Tragedja wśród lodów“ jest nie tylko własnością narodu szwedzkiego, ale własnością całej ludzkości.

(— s —)

Przed reorganizacją przemysłu naftowego.

Obrady przemysłowców we Lwowie i Drohobyczu.

Lwów. 29 maja. (PAT.) Odbyły się tu obrady przedstawicieli rafineryj, wchodzących w skład Syndykatu Przemysłu naftowego. W wyniku obrad uchwalono przeprowadzenie obniżki cen wszystkich produktów naftowych na rynku wewnętrznym nie obniżając ceny surowca. Wysokość obniżki nie była dyskutowana, istnieje jednakże możliwość wydatnego obniżenia cen produktów naftowych do 30 procent włącznie. Wiadomości o rozwiązaniu Syndykatu nie odpowiadają prawdzie. Dalszy ciąg obrad został ustalony na dzień 1 czerwca br. w środę.

Drohobycz. 29 maja. (PAT.) Dziś w sali magistratu odbył się w Drohobyczu wielki Zjazd przemysłowców naftowych. Obradowano nad sytuacją przemysłu naftowego i rolą czystych producentów ropnych w obecnej koniunkturze. W zjeździe wzięli udział niemal wszyscy producenci i przedstawiciele władz górniczych okręgu drohobyckiego. Do prezydjum zjazdu powołano inż. Dunca de Sajo. Referaty wygłosili pp. Szlemiński, dyr. Wit-Sulimirski, dr. Kaleta i i. Obrady zakończono uchwaleniem jednomyślnie rezolucyj, w których m. i. wyrażono uznanie i podziękowanie pod adresem Rządu i Sejmu za doprowadzenie do skutku ustawy o uregulowaniu stosunków w przemyśle naftowym, oraz wyrażono pod adresem Rządu prośbę, aby ustalone w tej ustawie zasady, mające zapewnić producentom ropy podstawy egzekucji i rozwoju, zostały jak najszybciej wprowadzone w życie.

Drohobycz. 29 maja. (PAT.) Na wypadek, gdyby Syndykat rafinerów naftowych nie obniżył ceny produktów naftowych w kraju — jak dowiadujemy, — POLMIN jest zdecydowany obniżyć od dnia 1 czerwca b. r. ceny produktów naftowych, płacąc za dostarczoną ropę ceny dotychczasowe.

Oświadczenie dyrektora Pechego.

Drohobycz. 29 maja. (PAT.) Celem ustalenia porozumienia między rafinerami a producentami dyr. departamentu górniczego w ministerstwie przemysłu i handlu p. Peche, skłonny jest objąć przewodnictwo konferencji obesłanej przez delegatów Syndykatu rafinerów naftowych, Syndykatu producentów ropy i rafinerów niezrzeszonych. Zadaniem tej konferencji byłoby sfinalizowanie dobrowolnej umowy naftowej, jeszcze przed ukazaniem się rozporządzenia o przymusowej organizacji przemysłu naftowego.

Drohobycz. 29 maja. (PAT.) Dyrektor departamentu górniczego ministerstwa przemysłu i handlu p. Peche, przy sposobności pobytu w Drohobyczu, przyjął dziś przedstawicieli Syndykatu Producentów Ropy, którzy przedstawili obecny stan rokowań toczących się z Syndykatem rafinerów o odbiór i ceny ropy. Pomimo wyznaczenia przez ministra przemysłu i handlu Zarzyckiego terminu ostatecznego porozumienia do dnia 1 czerwca br. rokowania te nie posunęły się naprzód, ponieważ Syndykat rafinerów zachwiał się w swej organizacji. Wobec tego dyr. Peche oświadczył że ministerstwo przemysłu i handlu, o ileby stwierdziło dobrą wolę i możliwość przyjścia do skutku porozumienia między rafinerami a producentami, przedłużyłoby termin o dwa tygodnie celem ułatwienia niezbędnych formalności związanych z zawarciem umowy. Przygotowania departamentu górniczego w sprawie wydania rozporządzenia o przymusowej organizacji przemysłu naftowego zostaną ukończone nie wcześniej jak po 1 czerwca br. Gdyby jednak rafinerzy i producenci w sposób niewątpliwy uzasadnili niemożliwość natychmiastowego zawarcia umowy, wówczas ministerstwo przemysłu i handlu skłonne byłoby odroczyć termin do dnia 1 września br., pod warunkiem, że ceny produktów naftowych zostaną obniżone a ceny obecne ropy i jej odbiór utrzymane zostaną na obecnym poziomie, oraz że zostaną ustalone niezwłocznie zasady organizacji przemysłu naftowego, któreby uzyskały zgodę Rządu.

Rumuński następca tronu w polskim samolocie.



Rumuński następca tronu, ks. Michał, przybył przed kilku dniami na lotnisko w Bukareszcie, celem obejrzenia samolotu polskich linij lotniczych LOT. — Na ilustracji naszej widzimy następcę tronu w drzwiach samolotu.

Przed tygodniem L. O. P. P.

Onegdaj odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem Inż. Stanisława Rybickiego, Prezesa Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. we Lwowie Zebranie Obywatelskie w sprawie „IX. Tygodnia L. O. P. P.", w którem wzięli udział bardzo liczni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, reprezentanci instytucyj i organizacyj społecznych, Aeroklubu Lwowskiego, Związku Awiatycznego, organizacyj młodzieży akademickiej i t. p.

Wśród obecnych zauważyliśmy m. i. Wicewojewodę Dychdalewicza, Naczelnika Wydziału Krzywoszyńskiego, reprezentantów władz wojskowych D. O. K. VI., Komendy miasta, 6 pułku lotniczego, 6 Dyw. Art. Przeciwlotniczej, P. W. i innych, zastępcy Konsula francuskiego Marc Moutyer, Radcę Madeyskiego im. Prezesa Apelacji, Prezydenta Czerwińskiego, Prezesa Jodko-Narkiewicza, Naczelnika Pawlikowskiego, dyr. Chomickiego, Radcę Młodnickiego, Star. Eckhardta, Wizytatora Błażewskiego im. Kuratora szkolnego, Nadkomisarza Frankiewicza im. Komendanta Wojewódzkiego P. P., Inż. Wit-Sulimirskiego, dra Szumskiego im. Kas Chorych i P. C. K., dra Wyszyńskiego, Naczelnika Pakosa, Panią Bogdanowiczową, Ebermanową, Pana Preka im. Starostwa grodzkiego, dyr. Żardeckiego, Członków Zarządu Komitetu Wojewódzkiego i wielu innych.

Zebranie zagaił Prezes Zarządu Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. Inż. Rybicki, witając przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz organizacyj społecznych. Prezes Inż. Rybicki wskazał na dotychczasowe prace L. O. P. P. oraz jej program na przyszłość i podkreślił znaczenie L. O. P. P. dla Państwa i społeczeństwa, poczem udzielił głosu dyr. Tigerowi, który przedstawił ogólny program „IX. Tygodnia L. O. P. P." w dniach od 5 do 12 czerwca br.

Dyr. Tiger omówił cele „Tygodnia" i podzielił jego imprezy na propagandowe, propagandowo-dochodowe i dochodowe. Obejmują one poranki kinowe dla młodzieży szkolnej, przemówienia przez radjo i megafony, wyświetlanie filmów na wolnem powietrzu z przemówieniami delegatów Komitetu Wojewódzkiego, kursy przeszkoleniowe w obronie przeciwgazowej i przeciwlotniczej, konkurs modeli latających i redukcyjnych na Błoniach Janowskich, pochód orkiestr ulicami, nabożeństwa, przejazdy korowodów samochodowych, wielką zabawę na Placu Targów Wschodnich, loterję czynną przez cały czas „Tygodnia", stoiska do wpisywania się na członków, marsz w maskach przeciwgazowych, zabawę L. O. P. P. dla dzieci, kwestę i t. p.

Mowca podkreślił, że charakter „Tygodnia" ze względu na jego cele jak też ze względu na zadania L. O. P. P. jest ogólno-państwowy i że winien być on poparty przez wszystkie warstwy społeczeństwa, poczem apelował o poparcie „Tygodnia" i o organizowanie imprez w „Tygodniu" przez inne instytucje społeczne.

Zjazd delegatów gł. Polskiego Tow. Hist. we Lwowie 28 i 29 maja.

Dnia 29 maja odbyło się walne zebranie delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego przy współudziale delegatów z Warszawy (Kętrzyński, Handelsmann, Arnold, Wałek-Czernecki, Bursche, Pawłowski, Laskowski, Giergielewicz, Płoski, Bachulski) z Krakowa (Dąbrowski, Konopczyński, Kot, Lepszy, Mikucki, Pietrowicz i Piwarski), z Poznania (Skłakowski, Tymieniecki), z Katowic (Lityński i ośrodków prowincjonalnych Towarzystwa. Zebrani przyjęli do wiadomości sprawozdanie ustępującego zarządu i wyraziwszy podziękowanie prezesowi Stanisławowi Zakrzewskiemu za jego ofiarną i owocną działalność dokonali wyboru nowego zarządu. Profesor Bujak został wybrany przewodniczącym, pp. Barwiński, Kętrzyński i Sobieski wiceprezesami, reprezentując oddziały lwowski, warszawski i krakowski. Do zarządu weszli z Krakowa, Dąbrowski, Konopczyński, Semkowicz; z Poznania Dembiński i Tymieniecki, z Warszawy Halecki, Handelsmann, Laskowski, Łopaciński, ze Lwowa Hartleb, Inglot Modelski, Tyszkowski, Urbański, Zakrzewski. Zastępcami członków zostali Charewiczowa, Gębarowicz, Lorentz, Pietrowicz, ks. Uwiński i Zajączkowski.

Po dokonaniu wyborów odbyło się uroczyste zebranie publiczne w sali Unji Lubelskiej Uniwersytetu w obecności reprezentantów władz i instytucyj naukowych, jakoteż członków Towarzystwa i zaproszonych gości. Zagaił zebranie ustępujący prezes wskazując na zadania i obowiązki Towarzystwa Historycznego, które grupuje w swem łonie wszystkie odłamy nauki historycznej i jest łącznikiem między światem naukowym a szerokiemi sferami miłośników historji i jej dydaktyków. Zadaniem Towarzystwa na terenie wewnętrznym rozszerzanie nauki, informowanie członków o jej postępie; nazewnątrz zaś reprezentacja nauki polskiej na terenie międzynarodowym, zyskania pola i uznania dla polskiej myśli historycznej i jej inicjatywy. Nader poważny dorobek oddał prof. Zakrzewski w ręce swego następcy. Profesor Bujak obejmując przewodnictwo zaznaczył, że wytyczne Towarzystwa Historycznego nie ulegną zmianie, gdyż dawny prezes pozostaje nadal czynnym członkiem zarządu i prezesem oddziału lwowskiego. Następnie kustosz Tyszkowski odczytał bardzo ciekawie ujęty wykład o stosunku Polski i Moskwy z początkiem XVII wieku, który oparł na swych nowych badaniach źródłowych.

Polskie Tow. Hodowlane we Francji.

Polskie Towarzystwo Hodowlane „Chów Międzynarodowy" w Bruayen-Artois, doskonale rozwijające swą pożyteczną działalność mimo krótkiego okresu swego istnienia, wykazało szereg pozytywnych rezultatów, jak to wynika z dorocznego sprawozdania, przedstawionego z okazji obchodu rocznicy. Towarzystwo składa się z 33 członków, posiadających większe zakłady hodowlane; inwentarz żywy, martwy, spółdzielczy spichlerz oraz bibljoteka zawodowa stanowią poszczególne ogniwa zainteresowań związku i pozwalają mu na szerzenie pożytecznej propagandy wśród wychodźtwa.

Uzdrowisko truskawieckie.

Truskawieckie kąpiele mineralne leczą i koją wszelkie dolegliwości — składniki tychże przewyższają kilkakrotnie, okrzyczane i rozreklamowane kąpiele w Piszczanach i innych „badach". Nie wszyscy jeszcze wiedzą o tem — a ci, którzy wiedzą i przyjeżdżają do Truskawca przekonali się, że kąpiele truskawieckie działają znakomicie. Wody mineralne w Truskawcu są takie różnorodne, że każdemu pomogą — a słynna „Naftusia" pod względem działania i właściwości jest unikatem na świecie. Sam Truskawiec jako zdrojowisko i stacja klimatyczna jest wprost rozkoszny — przepiękne spacery w parkach zakładowych — wzorowy porządek — koncerty umilają pobyt w tej prawdziwej perle naszych zdrojowisk.

Dla amatorów kąpieli na wolnem powietrzu — prawdziwy raj na Pomiarkach truskawieckich — gdzie urządzono wykwintne kąpielisko, z kąpielami solankowo - siarczanemi w basenie — plażą i ślicznym białym piasku — tak, że obecnie w Truskawcu ma się wszystko — czego dusza zapragnie.

W dobrze zrozumianym własnym i ogółu publiczności interesie — ceny wszystkiego i wszędzie bardzo umiarkowane — tak, że każdy może urządzić się tak jak mu na to zasoby finansowe pozwalają.

Widać, że coraz szerzej rozbrzmiewają dobre wieści o Truskawcu — bo mimo ogólnego kryzysu zjazd już obecnie bardzo liczny — znacznie przewyższający frekwencję z lat ubiegłych.

Zarząd zdrojowiska udziela wszelkich informacji na zapytanie pisemne i telefoniczne — w Warszawie szczegółowo informuje Związek Uzdrowisk Polskich.

Z postępów techniki.

Na wyspie Wangeroog na morzu Północnem inżynier niemiecki Tiling dokonał próby wypuszczenia rakiet własnej konstrukcji. Rakiety, długości 2,5 metra wzniosły się na wysokość 10 klm. Próby Tilinga, których wynik uważają tutaj za pomyślny, mają być zastosowane przy konstrukcji samolotów rakietowych.

MORZE — TO DROGA POLSKI W SWIAT!

KRONIKA

MAJ
30
Poniedziałek

KALENDARZYK
Rz.-kat. Feliksa
Gr.-kat. Andronika
Wschód słońca g 3 m 29
Zachód „ g 19 m 37
Długość dnia g 15 m 26

LWOWSKA

CO GRAJĄ W TEATRACH:

TEATR WIELKI.

Poniedziałek, 30 b. m., o godz. 7.30 w.: „Śledztwo" (premjera).

Wtorek, 31 maja o godz. 8-mej Dziewiąty koncert symfoniczny (zakończenie sezonu operowego).

Środa, 1 czerwca o godz. 7.30 „Śledztwo".

Czwartek, 2 czerwca o godz. 7.30 w „Śledztwo".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek, 30 b. m., o godz. 8 wiecz.: „Hau-hau" (po raz ostatni).

Wtorek, 31 maja, o godz. 8: „Kłopoty Bourrachona". (Premjera).

Środa, 1 czerwca o godz. 8 „Kłopoty Bourrachona".

Czwartek, 2 czerwca o godz. 8 „Kłopoty Bourrachona".

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek, 30 b. m., o godz. 8 wiecz.: „Cnotliwa Zuzanna".

Teatr Wielki. Dziś, dnia 30 bm. o godz. 7.30 premjera sensacyjnej sztuki M. Alsberga i O. Hessego p. z. „Śledztwo". Niezwykłe perypetje, żywość akcji, wreszcie lokalna aktualność treści dają całość, która przez czas utrzymuje widza w napięciu. Grają pp.: Wojdan, Bohdańska, Stępowski, Miedzińska, Borowska, Chodecki, Guttner, Połoński, Hajduga, Dorwski, Kipeniówna, Błońska, Przystawski i Szczepański. Reżyserja Władysława Krasnowieckiego.

Teatr Rozmaitości. Dziś, dnia 30 bm. o godz. 8-ej wieczorem nieodwołalnie po raz ostatni arcywesoła komedja Hadgesa i Percywala p. t. „Hau - hau". Jutro 31 bm. o godz. 8-ej wieczorem premjera wesołej komedji francuskiej w 3-ch aktach Doilleta Laurenta pt. „Kłopoty Bourachona", która ostatnio jest w wielu teatrach przebojem sezonu. Podobnie jak w „Hau - hau" rolę główną gra bawiący na gościnnych występach Michał Znicz. Grają pp.: Michał Znicz, Peliński, Woszczerowicz, Krzemieński, Jakubińska, Faleńska. Reżyserja Michała Znicza.

Zamknięcie sezonu operowego i koncertowego. Po znojnej i wydatnej pracy całego zespołu odbędzie się odświętne zakończenie sezonu w Teatrze Wielkim. IX. Symfonja Beethovenowa z udziałem chórów, powiększonej orkiestry i solistów. Koncert fortepianowy w wykonaniu L. Muenzera pod dyrekcją Adama Dołżyckiego, oraz przemówienie prof. Groera złożą się na całość godną uczczenia tak uroczystej chwili. Sądzimy, że cały muzykalny Lwów zechce uczcić tych, którzy pracą, talentem i entuzjazmem przyczynili się do utrzymania i podniesienia kultury muzycznej naszego grodu. Przedsprzedaż biletów w Małop. Ajencji Rekl., Chorążczyzny 7.

Teatr Nowości. Dziś, w poniedziałek, 30 bm. wyjątkowo o godzinie 7.30 wieczorem odbędzie się ostatni pożegnalny występ p. Lucyny Messal w operetce "Cnotliwa Zuzanna". Pozostała ilość biletów jest do nabycia w biurach przedsprzedaży Małopolskiej Ajencji Rekl., Chorążczyzny 7.

W poniedziałek, 30 bm. o godzinie 7-ej wiecz. w Tow. Przyjaciół Francji (sala VII. U. J. K., parter na lewo) odczyt lektora U. J. K. p. Ch. Singevina pt. „L'individu et la société".

Z Teatrów miejskich. Z dniem 1 czerwca wraca do zespołu Miejskich Teatrów we Lwowie świetny artysta Czesław Strzelecki dobrze znany z zeszłorocznego sezonu.

CO WYŚWIETLAJĄ W KINACH:

APOLLO: „Pat i Patachon jako wynalazcy prochu".
CHIMERA: Tragedja amerykańska i dodatek dźwiękowy.
KOPERNIK: „Dr. Jekyll i mr. Hyde" oraz ostatnie zdjęcia zamordowanego Prezydenta Francji.
LEW: „Gdy północ wybiła" oraz „Uchwycona szajka".
MARYSIEŃKA: „Dr. Jekyll i mr. Hyde" oraz ostatnie zdjęcia zamordowanego Prezydenta Francji.
OAZA: „Ostatnia noc karnawału"
PALACE: „Czarujący chłopiec".
PAN: „Kajdany namiętności" oraz „Na ławie hańby".
PASAŻ: „Złota Dolina" oraz „Wesoła trójka".
PROMIEŃ: „Krew na piasku".
SŁOŃCE: „Policmajster Tagiejew".
STYLOWY: „Tarzan, władca Dżungli".
ŚWIT: „Sterowiec L. A. 3".

Rozwój modelarstwa lotniczego na prowincji. Dnia 25 maja br. odbył się w Jarosławiu na Stadjonie Sokoła pierwszy konkurs Modeli Latających, zorganizowany z ramienia tamtejszego Komitetu Powiatowego L. O. P. P. przez kpt. Pieniążka i prof. Bobińskiego. Ogółem w konkursie wzięło udział 27 modeli, wykonanych przez uczni pierwszego i drugiego gimnazjum oraz Szkoły Powszechnej męskiej im. Adama Mickiewicza w Jarosławiu. Zawodom przyglądała się licznie zebrana publiczność, wśród której przeważała młodzież szkolna. Konkurs zaszczycili swą obecnością liczni przedstawiciele władz z plk. Grotem, Prezesem Komitetu na czele. Z ramienia Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. we Lwowie w konkursie brał udział p. Tadeusz Jakimowicz. Najpiękniejsze wyniki wykazały modele wykonane przez E. Lisa, ucznia II. Gimnazjum i Piszczyńskiego, ucznia I. Gimnazjum. Na podstawie wyników lotu otrzymali z rąk p. plk. Grota nagrody: E. Lis II. Gimnazjum, Piszczyński I. Gimnazjum, Uscki II. Gimnazjum, Kruszelnicki II. Gimnazjum, Meder II. Gimnazjum.

Odczyt. Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia swych członków, że we wtorek, dnia 31 maja 1932 r. odbędzie się w sali wykładowej Laboratorjum Maszynowego przy ul. Ujejskiego 5 odczyt p. prof. inż. Wilhelma Mozera p. t.: „Mierzenie temperatur w cieplnej przeróbce metali". Po odczycie, ilustrowanym licznemi przeźroczami, nastąpi pokaz praktyczny pomiarów temperatur różnemi przyrządami w Zakładzie Technologji Mechanicznej Metali Politechniki Lwowskiej. Początek punktualnie o godz. 18.30. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

„Chór Eryana". Jedyny występ tego znanego zespołu akad. rewelersów, który zyskał sobie tak szerokie uznanie wśród lwowskiego społeczeństwa odbędzie się w dniu 7 czerwca br. o godz. 20.15 w sali Pol. Towarzystwa Muzycznego. Nowy repertuar. Szczegóły w afiszach. Przedsprzedaż biletów u WP. Seyfartha.

Z dniem jutrzejszym rozpoczynamy w naszem piśmie druk świetnej powieści znanego autora belgijskiego

ERNESTA FOX'A

p. t. „TAJEMNICZA DAMA"

Treść tej niezwykle oryginalnej powieści stanowią nadzwyczajne przygody bawiącego w Spaa młodego urzędnika belgijskiego ministerstwa skarbu, wciągniętego przypadkiem w walkę z groźną, podziemną organizacją niemiecką, która postawiła sobie za cel ruinę gospodarczą Belgji. — Akcja żywa, zwarta i obfitująca w pełne napięcia epizody sprawia, że Czytelnik oczekuje z najwyższem zainteresowaniem dalszego rozwoju wypadków

Zjazd wojewodów Małopolski Wsch.

Stanisławów. 29 maja. (PAT.) Odbył się tu onegdaj zjazd wojewodów Województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Na zjazd przybyli wojewodowie lwowski dr. Rożniecki, stanisławowski Jagodziński i tarnopolski Moszyński. Na zjeździe obecny był również dowódca O. K. VI. gen. Popowicz i kurator Okr. Szkolnego lwowskiego Świderski.

Przedmiotem narad były sprawy, związane z sytuacją gospodarczą na odcinku rolnym, oraz zagadnienia natury ogólno politycznej, dotyczące terenów wszystkich trzech Województw.

Propaganda antypolska hitlerowców w Gdańsku.



Na zdjęciu naszem widzimy nagłówek organu hitlerowców gdańskich „Der Vorposten", którego głównem zadaniem jest uprawianie propagandy, kierowanej z jednej strony przeciw Polsce, z drugiej zaś przeciwko traktatom pokojowym. Pod tytułem pisma widnieją dwa programowe hasła hitlerowców gdańskich: „Zurück zum Reich", „Gegen vertraegliche Willkür" (Z powrotem do Rzeszy" i „Przeciwko samowoli traktatu").

Ostrożnie ze znalezionymi pociskami.

Wobec powtarzających się jeszcze od czasu do czasu ciężkich a nawet śmiertelnych wypadków, spowodowanych przez lekkomyślne obchodzenie się ze znalezionemi pociskami armatniemi oraz amunicją wojskową, — wojewoda lwowski dr. Rożniecki wydał polecenie wszystkim starostom powiatowym, aby w stosowny sposób ostrzegli ludność przed tego rodzaju lekkomyślnem postępowaniem z tem, by rodzice pouczyli również dzieci, zwłaszcza większe, nieświadome grożącego im niebezpieczeństwa.

Równocześnie Urząd Wojewódzki odniósł się pisemnie do Kurji Metropolitalnych wszystkich obrządków z prośbą o spowodowanie pouczenia ludności z ambon przez księży proboszczy.

Analogiczne pouczenie młodzieży szkolnej, która najwięcej narażona jest na niebezpieczeństwo wskutek nieświadomości następstw eksplodujących pocisków, przeprowadzone zostanie przez Kuratorjum Okr. Szkolnego lwowskiego, które zarządzi stosowne pouczenie w szkołach.

Zarazem zaznacza się, że wszelkie znalezione pociski armatnie, znachodzące się jeszcze na terenie dawniejszych pobojowisk, oraz na dnie rzek i potoków, należy pozostawić na miejscu, nie zmieniając ich położenia, oraz bezwłocznie zawiadomić najbliższy posterunek Policji Państwowej, która spowoduje usunięcie pocisku przez fachowców wojskowych.

Rodzice, którzy nie pouczą swych dzieci i nie ostrzegą ich przed grożącem niebezpieczeństwem, narażą się na dochodzenia sądowe za brak należytego nadzoru i opieki nad dziećmi.

Godziny przyjęć w Starostwie grodzkiem. Zgodnie z okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych L. 119, lwowski starosta grodzki będzie od dnia 1 czerwca 1932 r. przyjmował strony codziennie, w pokoju przyjęć, specjalnie na ten cel przeznaczonym od godziny 10-tej przedpołudniem. Przyjęte zostaną wyłącznie te osoby, które zgłoszą się uprzednio, w czasie od godz. 9.30 do 10-tej u naczelnika kancelarji. Późniejsze zgłoszenia, poza wypadkami wyjątkowej wagi nie będą uwzględniane.

Konkurs śpiewaczy opery lwowskiej, który miał się odbyć w czasie od 5—10 czerwca b. r., z powodu zbieżności terminów podobnych konkursów w Warszawie i Wiedniu został odłożony i odbędzie się w październiku, o czem nastąpią w swoim czasie stosowne zawiadomienia.

Komisja do ustalania zwyczajów handlowych lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej obradowała dnia 20 maja b. r. pod przewodnictwem r. dra Csali. W wyniku dyskusji ustalono szereg zwyczajów handlowych dotyczących prowizji ajenta w dziedzinie ubez pieczeniowej, obowiązków i uprawnień komisanta w handlu wanilją, prowizji pośrednika przy dojściu do skutku ugody oraz prowizji w handlu elektrycznemi aparatami, prowizji pośrednika w wynajmie mieszkań i lokali przemysłowych, formy i sposobu sprzedaży słomy i siana, znaczenie szeregu klauzul w handlu fasolą, drewna i zboża.

Skoczyła z piętra na bruk.

Wczoraj nad ranem właścicielka domu przy ul. Mikołaja Reja 3, w zamiarze samobójczym skoczyła z mieszkania swego na I. p. na bruk i doznała licznych kontuzji. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu jej pierwszej pomocy, pozostawiło ją w opiece domowej.

Powodem usiłowanego samobójstwa był rozstrój nerwowy.

Zamach samobójczy akademika.

Wczoraj popołudniu wezwano Pogotowie ratunkowe na ul. Leona Sapiehy 25, gdzie stud. Uniwersytetu Stanisław Kosiński usiłował popełnić samobójstwo przez napicie się jodyny. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, pozostawiono go w opiece domowej.

Zwłoki samobójcy w lesie.

Wczoraj rano w lesie Sióstr Bazyljanek na terenie gminy Lesienice pod Lwowem, znaleziono zwłoki mężczyzny w wieku 21 lat, w ubraniu robotniczem.

Zwłoki denata przewieziono do Instytutu medycyny sądowej. Policja prowadzi dalsze dochodzenia celem ustalenia nazwiska denata i przyczyny samobójstwa.

Fatalny zabieg operacyjny.

Onegdaj przybyła do Lwowa z Kościerzyna (Pomorze) Marja Schlainschauf do swej siostry zam. przy ul. Świętokrzyskiej 34, celem zasięgnięcia u niej porady w sprawie zaawansowanego swego stanu odmiennego. Siostra skierowała ją do jednego z ginekologów, który dokonał na osobie Marji Schlainschauf zabiegu, który zakończył się fatalnie.

Oto bowiem pacjentka dostała silnego krwotoku, wskutek czego przez kilkanaście godzin musiała pozostać w mieszkaniu lekarza. Gdy stan jej zdrowia pogarszał się, zarządzono przewiezienie jej do sanatorjum „Vita" przy ul. Listopada. Tutaj mimo energicznych zabiegów kilku lekarzy, nieudało się Schlainschaufowej utrzymać przy życiu i wczoraj wieczorem zmarła ona, nie odzyskawszy przytomności. O wypadku tym zostały powiadomione władze policyjne i prokuratura.

Zmiany w ruchu autobusowym.

Od dnia 1 czerwca autobusy miejskie, jadące na Persenkówkę, nie będą dojeżdżały do pl. Marjackiego, lecz tylko do rogu ul. Stryjskiej i św. Zofji (do dotychczasowej sekcji).

Autobusy odjeżdżać będą od rogu Stryjskiej i św. Zofji od godz. 6.30 rano co 15 minut. Ostatni autobus na Persenkówkę odjeżdżać będzie o godz. 23.15. Do czasu ukończenia jezdni w ul. Stryjskiej, autobusy jeździć będą przez ul. św. Zofji, Ponińskiego, koło Persenkówki do Domów Miejskich przy ul. Stryjskiej i z powrotem.

Po ukończeniu naprawy jezdni w ul. Stryjskiej, autobus oznaczony literą „B“ jeździć będzie ul. Stryjską, a wracać ul. św. Zofji. Autobus zaś oznaczony literą „C“ jechać będzie ul. św. Zofji, wracać ul. Stryjską.

KRAJOWA

STANISŁAWÓW. **Burza gradowa.** Nad powiatem nadwórniańskim przeszła silna burza gradowa. Grad wielkości orzecha włoskiego poczynił wielkie szkody w ogrodach warzywnych i sadach oraz na polach. W Perehińsku uderzyło kilka piorunów, z których jeden zabił na polu pastucha oraz 4 krowy. Wysokość szkód nie jest jeszcze ustalona.

STANISŁAWÓW. **Rodzice zamordowali dziecko.** Na terenie gminy Korniów pow. Horodenka wyłowiono z Dniestru zwłoki 2-letniego dziecka płci żeńskiej. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że jest to córka małżonków Tadeusza i Anieli Siękajłów. Morderstwo popełnili rodzice, do czego przyznali się w czasie dochodzeń podając, że uczynili to z nędzy.

BRZEŻANY. **Święto pułkowe.** 51 p. p. Strzelców Kresowych obchodził wczoraj jako w 12 rocznicę zwycięskiej bitwy stoczonej w roku 1920 pod Rudnicą, swe święto pułkowe. Uroczystość poprzedził apel poległych urządzony wieczorem 26 bm. na boisku sportowem pułku, w czasie którego odczytano 166 nazwisk oficerów i szeregowych poległych w walkach o niepodległość. Komendant garnizonu pułk. Widacki w podniosłych słowach oddał hołd poległym. Dnia 27 bm. przedpołudniem odbyła się uroczysta msza polowa w której wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, delegacje stowarzyszeń Związków oraz wszystkie oddziały pułku, poczem przed przybyłym z Tarnopola dcą dyw. generałem Dowoyno Sołłohubem odbyła się defilada. W południe odbył się obiad żołnierski.

STANISŁAWÓW. **Świętokradztwo.** Nieznany sprawca włamał się w nocy do cerkwi w Bitkowie, pow. Nadwórna i skradł 8 kielichów pozłacanych, 3 patyny i inne przedmioty, ogólnej wartości około 1000 złotych, oraz po rozbiciu żelaznej puszki zabrał około 140 zł.

KOPYCZYŃCE. **Ostrożnie z granatami!** Dnia 23 maja br. około godz. 11 został zabity Józef Oleśków, lat 18, z Trojanówki, gmina Suchodół, pow. kopyczynieckiego, przez granat znaleziony w lesie. Denat udał się do lasu własnego po drzewo w towarzystwie Józefa Gackowskiego, gdzie znaleźli granat z czasów wojny. Zaczęli manipulowć nim, skutkiem czego natąpił wybuch. Wskutek eksplozji zginął na miejscu Józef Oleśków, w straszny sposób poszarpany. Józef Gackowski uszedł cudem z tego wypadku, gdyż w chwili uderzenia granatu siekierą przez Oleśkowa, był od niego oddalony o kilkanaście kroków.

SKAŁAT. **Walne Zgromadzenie Związku Podoficerów Rezerwy.** Na Walnem Zebraniu Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej w Skalacie (skrót: O. Z. P. R. R. P.), ukonstytuował się nowy zarząd, do którego weszli: Jakób Rosenstrauch jako prezes, Józef Grubman zastępca, Zygmunt Włochowicz sekretarz, Władysław Krzyżanowski skarbnik, oraz Hipolit Popiel, Mieczysław Gretkiewicz, Emil Hornstein jako członkowie zarządu.

ŁUCK. **Pożar w Białowieży.** W oddziale 8-ym lasu Białowieży, powiatu sarneńskiego, został trzykrotnie podpalony las. Pożar zniszczył około 10 ha lasu, wartości 4 tys. zł. Dochodzenie ustaliło, że podpalenia tego dokonał Trofimczuk Michał, lat 18, pastuch ze wsi Białowieże.

Mieszkania dla robotników rolnych zwolnionych z pracy.

Jak się dowiadujemy, na najbliższem posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywany będzie projekt rozporządzenia w sprawie przedłużenia mocy obowiązującej ustawy z dnia 21 marca 1931 r. w sprawie zapewnienia czasowych mieszkań dla zwolnionych z pracy robotników rolnych.

Ustawa ta, która obowiązuje do 1 czerwca r. b., przedłużona ma być do 31 maja 1933 r.

Kolonje dla dzieci polskich z Niemiec.

W dniu 29 b. m. odbędzie się w Warszawie pod przewodnictwem dyr. Helczyńskiego zjazd przedstawicieli komitetów wojewódzkich kolonij letnich dla dzieci polskich z Niemiec i Ziem Zachodnich. Na zjeździe tym zadecydowane zostaną ostatecznie rozmiary tegorocznej akcji kolonijnej, która obejmie dzieci polskie z szeregu miejscowości w Niemczech, na Śląsku Opolskim i na Górnym Śląsku.

Doroczne Święto Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie.

W sobotę i niedzielę 28 i 29 bm. lwowski Korpus Kadetów święcił swe doroczne święto. Obchód wczorajszy poprzedziły zawody sportowe w których brali także udział zawodnicy Korpusu Kadetów Nr. 2 i 3 z Chełmna i Rawicza.

Właściwa uroczystość rozpoczęła się w sobotę o godz. 20.15 wieczór. Na wielkim placu przed gmachem głównym Korpusu, gdzie nastąpił raport i apel wieczorny IV. i III. komp., z których wyszyli kadeci polegli na Śląsku. Po kilku gromkich odpowiedziach „jestem..., jestem...“, kiedy zabrzmiało nazwisko pierwszego z poległych wśród przejmującej ciszy padła odpowiedź: „Poległ żołnierską śmiercią w bitwie pod Golinem“.

Cała uroczystość apelu była transmitowana przez Polskie Radjo.

Następnie odbyła się wspólna kolacja wychowawców i profesorów Korpusu z opieką domową kadetów.

Wczoraj o godz. 9 rano odbyła się przed ołtarzem ustawionym na wielkim placu przed szkołą Kadetów Msza św. polowa, celebrowana przez ks. dziekana pułk. Matejkiewicza przy asyście ks. mjr. Bombasa.

Naprzeciw ołtarza zajęli miejsca: wojewoda Rożniecki, insp. armji gen. Rómmel, kurator Świderski, prezydent miasta Drojanowski, sędziwi Weterani z r. 1863 z prez. Kuczyńskim na czele, im. Komendy m. pułk. Bittner, starszyzna wojskowa i delegaci Korpusu oficerskiego, wicewojewoda Dychdalewicz, wiceprez. m. dr. Kubala i dr. Stroński, prezes kolei Wiktor, rektor Weterynarji Janowski, dyr. Nowakowski, r. Madejski, reprezentanci Związków i Stow., delegaci Zw. Powstańców górnośląskich Kuczyński, Przetocki i Söss, im. Wilna p. Makowska, prez. Zw. Legjonistów Rogowski, im. Sokoła dr. Lateiner, dyr. Zakładu sierót prof. Wróblewski oraz Siostry Zakładu. Bardzo licznie był reprezentowany Związek Pracy Obyw. Kobiet oraz Towarzystwo Przyjaciół Kadetów.

Poza reprezentacjami ustawiły się w szyku kompanje Kadetów.

Przed Mszą św. uczestnicy uroczystości przeszli przed pomnik Kadetów, poległych w bojach górnośląskich, gdzie delegacja ze sztandarem r. 1863 i mieczem górnośląskim złożyła na znak hołdu wieńce, poczem orkiestra odegrała Hymn państwowy.

Po uroczystej Mszy św., młodzież kadecka przy tow. orkiestry odśpiewała Ave Maria, poczem podniosłe kazanie wygłosił ks. mjr. Bombas.

Po kazaniu nastąpił akt przekazania chorągwi Korpusu czwartej kompanji przez opuszczającą w tym roku Zakład V. kompanję.

Następnie komendant Korpusu Kadetów pułk. Florek wręczył insp. armji gen. Rómmlowi odznakę honorową Korusu Kadetów Nr. 1, zaś z kolei por. Turek odczytał długą listę dygnitarzy cywilnych i wojskowych, którym Korpus Kadetów na znak wdzięczności za życzliwość i opiekę ofiarował swoje odznaki.

Z kolei do opuszczającej szkołę V. kompanji przemówił gen. Rómmel, wskazując na szczytne zadania i obowiązki służby wojskowej. Serdeczne przemówienie wygłosił następnie delegat Górnego Śląska prez. Kuczyński.

Następnie odbyło się w sali Korpusu Walne Zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Korpusu Kadetów.

Równocześnie nastąpił dalszy ciąg zawodów sportowych, a o godz. 5 popołudniu odbyło się rozdanie nagród zyciężcom.

W rzędzie uroczystości kadeckich dnia wczorajszego wspomnieć jeszcze należy o zebraniu koleżeńskiem abiturjentów Korpusu z r. 1922, to jest wdziesięciolecie opuszczenia Zakładu.

Wpołudnie odbył się wspólny obiad kadetów, wieczorem kolacja dla absolwentów oraz delegatów K. K. Nr. 1, zaś następnie zabawa taneczna w II. Domu Techników.

Z Bolszewji do Polski.

Wczoraj o godz. 12-tej w południe odbyła się na Dworcu Głównym żałobna uroczystość, powitania zwłok Bogusława Szul de Skjöldkrona, bohatera walk o niepodległość Polski lat 1914—20, które po latach dwunastu z pola chwały na obcej ziemi wracają do ojczyzny.

Dzięki staraniom rodziny oraz kolegów i towarzyszy walk legjonowych Koła Trzeciaków, nastąpiła obecnie ekshumacja zwłok i sprowadzenie ich do kraju. M. in. uzyskanie zwłok bohatera z Rosji bolszewickiej jest zasługą pułk. Pytla.

Do granicy sowieckiej odwiózł zwłoki bohatera członek poselstwa polskiego w Kijowie r. Doński Wacław. Na granicy w Podwołoczyskach nastąpiło przejęcie śmiertelnych szczątków ś. p. Bogusława Szula przez D-cę KOP‘u Janowskiego. Imieniem Koła Trzeciaków wyjechał ze Lwowa dla przewiezienia zwłok ppułk. dypl. Hyc i ppułk. Csadek. Na dworcu w Podwołoczyskach odbyły się uroczyste egzekwie, przemówienie delegacyj, oraz oddanie honorów wojskowych. Również w Tarnopolu oddano uroczysty hołd zwłokom Bohatera.

Wczoraj w południe na powitanie przybywających zwłok bohaterskiego wojownika zgromadzili się na peronie Dworca Głównego: wiceprez. m. poseł dr. Stroński, r. Buszek im. Rady miejskiej, pułk. Pytel i mjr. Baszniak, im. Koła Trzeciaków mjr. Klink oraz delegacje oficerskie, delegacje Korpusu kadetów oraz kompanja honorowa 26 p. p. z orkiestrą.

Zwłoki Bohatera o godz. 2-giej popołudniu odjechały do Warszawy, gdzie zostaną złożone na Cmentarzu Powązkowskim. Na drugi rok zaś w rocznicę przejścia II-giej Brygady przez Rarańczę, odbędzie się uroczysty pogrzeb do Krakowa.

„Święto Matki“.

ODEZWA.

Jedną z dróg, prowadzących do odbudowy moralnej dusz ludzkich, wyjałowionych i pozbawionych przez wojnę najszlachetniejszych i najwyższych dóbr etycznych, jest propagowanie specjalnego kultu dla matki. Wyrazem tego kultu jest „Dzień Matki“, który z każdym rokiem nabiera na naszym gruncie bardziej doniosłego znaczenia.

Idea „Święta Matki“ powstała w roku 1910 w Stanach Zjednoczonych, gdzie z inicjatywy Miss Jany Jarvis z Chicago „Święto Matki“ zostało proklamowane jako Święto narodowe. Dzień ten stał się dniem rewizji uczuć wszystkich ludzi bez różnicy wyznania, narodowości, bez różnicy płci i stanów, dla Swej matki. Matka w dniu swego święta staje się dostojną solenizantką, która porzuca codzienne swe szare zajęcia, aby godnie przyjąć hołd sobie należny, składany przez całe społeczeństwo. Każdy w dniu tym pragnie matce swej w jakikolwiek sposób wyrazić swą wdzięczność, sprawić jej przyjemność jakimś upominkiem, kwiatami, wyręczając ją w zajęciach domowych i otaczając ją szczególniejszą troskliwością i czułością.

Na ustach wszystkich, dzieci i dorosłych, winno w dniu tym brzmieć imię Matki. Święto to jest symbolem wszystkiego, co dla każdego jest drogie i wzniosłe, trwałe i wieczne, co łączy wszystkich ludzi, wszystkie państwa i całą ludzkość.

Zdając sobie sprawę z doniosłości tego święta, Wojewódzki Komitet Organizacyjny Święta Matki we Lwowie wzywa wszystkie organizacje społeczne, wszystkich wyznań i narodowości, aby w miesiącu czerwcu zorganizowały w swoich środowiskach odpowiednie uroczystości.

W związku ze świętem „Dnia Matki“, organizuje Wojewódzki Komitet pod protektoratem JWPani Wojewodziny Stanisławy Rożnieckiej w dniu 5 czerwca następujące uroczystości:

1) O godzinie 9-tej rano uroczyste nabożeństwo w katedrze rz.-kat. oraz w świątyniach wszystkich wyznań.

2) O godzinie 12-tej uroczystą akademję w Teatrze Rozmaitości o bardzo urozmaiconym programie, na który złożą się produkcje chóru i orkiestry, przemówienie, deklamacje, tańce plastyczne i apoteoza matki.

Szczegóły w afiszach.

Kierownictwo artystyczne raczyła objąć artystka dramatu WP. Wanda Siemaszkowa.

Ponadto odbędą się uroczyste obchody dzielnicowe w Zniesieniu, Zamarstynowie, Persenkówce, Łyczakowie, Snopkowie, Sygniówce i Bogdanówce, organizowane przez Komitety lokalne.

Ze srebrnego ekranu.

Czarujący chłopiec.

Operetka filmowa Paramountu z Henry Garat'em i Meg Lémonnier w głównych rolach.

„PALACE“.

Widać już w kinach „sezon ogórkowy“. „Czarujący Chłopiec“, przeznaczony wprost dla „Morysia“, a oddany Garatowi, który tylko dobrze naśladuje Chévalier‘a, nie stoi na poziomie najnowszych francuskich operetek filmowych. Słabszy od „Złodzieja miłości“, daje jednak pole reżyserskim pomysłom, które mimo wszystko — nie wykraczają poza operetkową przeciętność.

Na uwagę zasługuje jedynie dowcipne potrojenie jednej osoby w lustrach, przyczem nie powtarza się w sposób widoczny dla patrzącego — mimika osoby żywej w odbiciu. Szereg innych dobrych pomysłów: uniwersytet, egzamina prawnicze, prowincja, stary notarjat w Riom — raczej zmarnowało, niż wyzyskano.

J. G. Ł.

Wycieczka w Karpaty.

Z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji Turystycznej, przeprowadza Lwowski Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w porozumieniu z P. B. P. „Orbis“ wielką wycieczkę masową pociągiem specjalnym do Turki i Sianek. Przewidziane jest zwiedzenie Sokolik, Użoku gdzie nastąpi zejście się z Czeską grupą turystyczną. Wyjdą także dwie wycieczki, z których jedna na Halicz (1339 mt.) druga z Sianek na przełęcz Użocka i szczyt Opołonek (1028 mt.) dla mniej wprawnych. W programie jest wyjazd ze Lwowa specjalnym pociągiem w sobotę 4 czerwca o godz. 23. — Przybycie do Sianek rano o godz. 6-tej. Zależnie od stanu taboru kolejowego pociąg specjalny do użytku wycieczki zawierać będzie w swoim składzie także wagony pulmanowskie II. kl. urządzone do spania. Przewidziany jest także odpowiedni posiłek na miejscu wycieczki dla tych, którzy nie zechcą brać ze sobą prowiantu. Udział w wycieczce i koszt przejazdu bez wyżywienia wynosi kl. III, zł. 15 — kl. II. zł. 22. Ze względu na pewną stałą liczbę uczestników, przy której wycieczka przy najdalej idących udogodnieniach może dojść do skutku, należy zgłoszenia wnosić do 1 czerwca w biurze P. B. P. „Orbis“ pl. Marjacki 8.

Marjańskie Święto młodzieży szkolnej.

Podniosłe chwile przeżyli wczoraj wszyscy ci, co tysiącznym tłumem zalegali trybuny boiska Sokoła Macierzy oraz przyległe wzgórza. Z wielkiem dostojeństwem, głębią swych młodych a gorących serc złożyła młodzież polska hołd Tej, co opiekunką była w doli i niedoli polskiego Narodu, Najświętszej Marji Pannie, Królowej Korony Polskiej.

Cisza zapanowała, gdy żołnierska trąbka zagrała hejnał na znak, że rozpoczyna się uroczystość. W tej chwili przy dźwiękach orkiestry wojskowej wkraczać poczęły na boisko organizacje młodzieży. Szły najpierw dziarskie hufce harcerek i harcerzy, oddziały Przysposobienia Wojskowego, za niemi przemiłe szeregi dzieci w bieli a potem barwny korowód dzieci, przybranych w stroje ludowe, witany oklaskiem dziesiątka tysięcy rąk.

W pewnej chwili przed ołtarzem, zbudowanym przez p. inż. Dajczaka według jego własnego projektu, stanęły poczty sztandarowe młodzieży. Na sygnał trąbki cała młoda rzesza pochyliła w wielkiej pokorze i miłości głowy, oddając hołd Najświętszej Marji Pannie i ślubując Jej wierność i ukochanie po kres swego życia. Była to chwila podniosła i niezapomniana; łzy cisnęły się ze wzruszenia do oczu. Z prawdziwym artyzmem wykonały następnie dzieci szereg symbolicznych ewolucyj, wprowadzając w zachwyt obecnych i wywołując burzę oklasków.

Nastąpiły produkcje chóru, złożonego z tysiąca dzieci, dyrygowanego przez p. prof. Adamczaka. Przy akompaniamencie orkiestry wykonano: „Bogu Rodzica", „Już od rana...", „Królowa polska..." i in.

Przed ołtarzem stanął JE. ks. Biskup dr. Lisowski. W słowach przepięknych wzywał Dostojny Pasterz młodzież polską, by szła przez życie z pieśnią i radością i dochowała wierności i miłości Naj. M. P. W końcowych słowach podziękował wszystkim tym, którzy nie szczędzili czasu ni trudu dla uświetnienia uroczystości. Wreszcie odczytał telegram z błogosławieństwem, nadesłanem przez JE. ks. Arcybiskupa Twardowskiego.

Po deklamacji i ponownych produkcjach chóru nastąpiła chwila iście potężna. Oto ze zgodnie brzmiących piersi wszystkich chórów oraz całej publiczności popłynął ku niebu hymn „Boże coś Polskę...", stanowiąc zakończenie tego przepięknego święta.

Gd.

Wybór „Miss Univers".

Tegoroczny wybór królowej piękności „miss Univers" odbędzie się w Belgji, nie jak dotąd w Ameryce. Weźmie w nim udział 15 królowych piękności europejskich, 6 amerykanek i jedna algeryjka. Wybór będzie miał miejsce w Ostendzie i Spa w połowie lipca.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

E. 3711/9/31. Edykt licytacyjny. Na żądanie Dra Ignacego Bardacha w Lubaczowie odbędzie się w Sądzie podpisanym dnia 30 czerwca 1932, 9 rano licytacja gruntu w Radrużu, wykaz hipoteczny 1 N., składającego się z parceli gruntowej 14654/1. Wartość szacunkowa 8890 zł. Najniższa oferta 5.926 zł. 66 gr., poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3494

Sąd grodzki.

Niemirów, dnia 15 lutego 1932.

E. 12454/30. Edykt licytacyjny. Dnia 14 lipca 1932, godzina 9 odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro 40 licytacja całej realności whl. 72 i połowy realności whl. 626 gminy Sambor-Powtórnia, oszacowanych razem na 4585 zł. 23 gr. Najniższa oferta razem wynosi 2292 zł. 62 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 3523

Sąd grodzki.

Sambor, 6 maja 1932.

v. E. 5271/31, V. E. 74/32. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Dnia 17 czerwca 1932, godzina 11 sprzeda się whl. 174, 301, 437, 608, 656, 1/2 580, 2/3 629, 4/12 607, całe pgr. 611/1, 612 gminy Pleników Zofji Fica, Dmytra Kozaka własnych. Wartość szacunkowa 7060 zł. 50 gr., w tem wartość przynależności 3145 zł. 50 gr. Najniższa oferta 4706 zł. 31 gr. Prawa, wobec których licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić przed licytacją, gdyż wobec nabywcy w dobrej wierze nie mogłyby być one potem dochodzone. 3522

Sąd grodzki.

Przemyślany, 7 maja 1932.

E. 584/32. Strona zobowiązana nieznany z miejsca pobytu Mojżesz Kesten. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Maksa Lorbera odbędzie się dnia 11 lipca 1932 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 1 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja niewydzielonej połowy realności w Podwołoczyskach, składającej się z parc. bud. o obszarze w całości około 550 m. kwadr., na której to parceli zbudowane są: 1) domek dla stróża z gliny a poprawiony częściowo cegłami i kryty starą blachą. Do domku tego przybudowane są: komórka z jednej zaś z drugiej strony drewniany ganek. Domek ten o rozmiarach 4.80 metr. długości i 3.68 metr. szerokości jest w stanie zniszczonym, wiązanie dachu i ściany nadgnite. 2) komora z gliny papą kryta o rozmiarach 3.28 mtr. szerokości i 5.65 mtr. długości. 3) magazyn zbożowy z desek gontem kryty 8 metr. długi i 6 metr. szeroki, zaś 4 metr. wysoki. Realność powyższa graniczy od wschodu i południa z drogą, od zachodu z realnością Wurzla, a od północy z realnością Uszera Rawicza. Cena szacunkowa wynosi 1500 zł., zaś najniższa oferta 750 zł. Dotyczące akty przejrzeć można w tut. Sądzie w biurze Nr. 1.

Sąd grodzki. 3521

Podwołoczyska, dnia 20 maja 1932.

E. 8/32. W sprawie egzekucyjnej Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie przeciw firmie „Wypoczynek" w Warszawie — odbędzie się dnia 28 czerwca 1932, godzina 9.30 w Sądzie grodzkim w Muszynie licytacja realności lwh. 1277 gm. Krynica wieś z przynależnościami. Wartość szacunkowa 97.026 zł. Najniższa oferta 48.513 zł. Warunki licytacyjne można przejrzeć przed licytacją w Sądzie. 3520

Sąd grodzki.

Muszyna, dnia 18 maja 1032.

XVI. E. 5520/31. Edykt licytacyjny. Dnia 15 września 1932, godzina 10 odbędzie się w tutejszym Sądzie sala XVI, II p., licytacja realności gm. m. Lwowa 1153/I, dwupiętrowy dom przy ul. Sapiehy 17. Wartość szacunkowa 124.780 zł., najniższa oferta 62.390 zł. Do realności tej należą przynależności: drzwi, okna, portale oszklone, muszle wodociągowe, wanny, opisane w protokole ocenienia oszacowania 5.030 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki miejski, Oddział XVI.

Lwów, dnia 5 marca 1932. 3519-3

II. E. 3863/31. Strona zobowiązana: nieobjęta Masa spadkowa po śp. Marji z Litwinów Matlas we Lwowie, do rąk tymczasowego zastępcy spadku Zygmunta Marjana 2 im. Grabowskiego we Lwowie, Kalecza L. 4. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Narodnej Hostynnyci Sp. z ogr. odpow. we Lwowie, ul. Kościuszki L. 1, zast. przez adw. Dra Aleksandra Nadragę we Lwowie, ul. Dominikańska L. 11, odbędzie się dnia 13 lipca 1932, o godzinie 11 przedpoł. w biurze Nr. II, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa dzielnicy I. ksiąg gruntowych gminy miasta Lwowa. Whl. 325. Oznaczenie realności: budynek I-piętrowy murowany, częściowo pod piwniczony, drugi parterowy murowany i szopa drewniana, położone we Lwowie, przy ul. Kaleczej 4, lcz. konskr. 3631/7. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 59.027 złotych. Najniższa oferta 29.513.50 złotych. Do realności whl. 325/I dzielnicy ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 12 okien podwójnych, 6 drzwi, 1 piec łazienkowy, 2 lampy trójramienne, 4 lampy sznurowe, 1 krata okienna, 1 krata kanałowa stara i 1 puszka na śmiecie, oszacowane na 720 złotych. Poniżej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3518-3

Sąd grodzki miejski, Oddział II.

Lwów, dnia 17 maja 1932.

E. 7602/31. Edykt licytacyjny. Dnia 8 lipca 1932, godzina 10, biuro Nr. 10 w tutejszym Sądzie odbędzie się licytacja realności lwh. 52 gm. kat. Karniowice, Anny Jamrozikowej własnej. Wartość szacunkowa 3493 zl. 60 gr. Najniższa oferta 1933 zł. 25 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 3517

Sąd grodzki.

Chrzanów, 18 maja 1932.

E. 3757/30. Edykt licytacyjny. Dnia 8 lipca 1932, godzina 10 odbędzie się w tutejszym Sądzie biuro Nr. 10 licytacja realności lwh. 334 gm. kat. Trzebinia Firmy „Trzebinia" fabryki maszyn i narzędzi rolniczych własnej, obejmująca parcele budowlane i gruntowe z zabudowaniami fabrycznemi i mieszkalnemi. Urządzenie mechaniczne przedsiębiorstwa fabrycznego. Wartość szacunkowa 1,230.111 zł. 49 gr. Najniższa oferta 615.0.. zł. 74 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki. 3516

Chrzanów, 18 maja 1932.

II. E. 1186/29. Edykt licytacyjny. Dnia 18 lipca 1932, godzina 12.30 w poł. odbędzie się w tut. Sądzie licytacja realności obj. whl. 1182 gm. Demycze wraz z domem Jurka i Doci Słobodzianów własnej, wartości szacunkowej 1641 zł. 40 gr. Najniższa oferta 1094 zł. 26 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 3533

Sąd grodzki.

Zabłotów, 4 maja 1932.

E. 738/31. Edykt. W sprawie egzekucji przeciwko zobowiązanemu Stanisławowi Harlenderowi przez przymusową sprzedaż realności objętej lwh. 84, 85 i 123 zaginionej księgi gruntowej gm. Lubinka wzywa się wszystkich roszczących sobie prawa rzeczowe do tych realności, aby do trzech tygodni od dziś swe prawa i roszczenia w podpisanym Sądzie zgłosili, gdyż inaczej w toku licytacji, o tyle tylko będą uwzględnione o ile w aktach egzekucyjnych będą wykazane.

Sąd grodzki w Tuchowie.

3532

E. 11/31. Edykt licytacyjny. Dnia 11 lipca 1932, godzina 9 rano, pod Nr. 5 odbędzie się licytacja realności whl. 511, 350 i 368 gm. Krasne, oszacowanej ad 1) na 5623 zł. 72 gr., ad 2) 622 zł. 50 gr. i ad 3) na 13.824 zł. 15 gr. Najniższa oferta ad 1) 3750 zł., ad 2) 415 zł. i ad 3) 9216 zł.

Sąd grodzki. 3531

Sieniawa, 27 maja 1932.

E. 903/32. Strona zobowiązana Honorata Mol z Nieczajny. Edykt licytacyjny. Dnia 22 lipca 1932, 10 rano odbędzie się licytacja realności lwh. 470 gminy Nieczajna. wartość szacunkowa 2433 zł., najniższa oferta 1547 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Budynki 450 zł. 3527

Sąd grodzki, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 11 maja 1932.

E. 6029/30. Edykt licytacyjny. Dnia 1 lipca 1932 o godz. 10.30 przedpołudniem w biurze Nr. 62 odbędzie się licytacja: a) realności lwh. 371, b) 657 i c) 897 ks. gr. gm. kat. Podgórze-Kraków. Na realnościach tych znajduje się sześć budynków mieszkalnych parterowych przy ul. Wielickiej Nr. 19. Wartość szacunkowa ad a) 20.645 zł., ad b) 4701 zł., ad c) 39.691 zł. Najniższa oferta ad a) 10.322 zł. 50 gr., ad b) 2350 zł. 50 gr., ad c) 19.845 zł. 50 gr. Warunki licytacyjne i inne dokumenty można przeglądać w godzinach urzędowych w tut. Sądzie w biurze Nr. 66. 3530

Sąd grodzki na Podgórzu w Krakowie, Oddział III.

Kraków, dnia 21 maja 1932.

E. 771/32. Edykt licytacyjny. Dnia 22 lipca 1932, 10 rano odbędzie się licytacja realności Franciszka i Marji Dojków, a to: lwh. 258 gminy Olesno, wartość szacunkowa 5931 zł. 25 gr., najniższa oferta 3645 zł. 84 gr.; lwh. 320 gmny Olesno, wartość szacunkowa 1387 zł., najniższa oferta 924 zł. 67 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Budynki mieszkalne i gospodarcze oszacowane na 1850 zł. 3529

Sąd grodzki, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 11 maja 1932.

E. 775/32. Edykt licytacyjny. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Dąbrowy odbędzie się dnia 22 lipca 1932, 10 rano licytacja realności Marcina Makucha z Radwana, a to lwh. 259 gminy Radwan o obszarze 3 morgi 90 sążni gruntu ornego, wartość szacunkowa 6873 zł., najniższa oferta 4098 zł. 67 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Budynki mieszkalne i gospodarcze oszacowane na 2900 zł. 3528

Sąd grodzki, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 11 maja 1932.

E. 4809/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek Adolfa Chilla odbędzie się 22 lipca 1932, 10 rano licytacja realności Ludwika Żelazowskiego, a to połowa realności lwh. 149 gmina Dąbrowa, wartość szacunkowa 8210 zł., najniższa oferta 1355 zł., do której należy nowy dom murowany, dachówką kryty, o 2 pokojach i 2 magazynach, wychodek murowany; połowa realności lwh. 702 gmina Dąbrowa, wartość szacunkowa 12.800 zł., najniższa oferta 6410 zł. do której należy dom murowany, dachówką kryty, o 3 sklepach i magazynach, oszacowane na 15.150 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3526

Sąd grodzki.

Dąbrowa, 11 kwietnia 1932.

E. 5155/31. Edykt licytacyjny. 22 lipca 1932, 10 rano odbędzie się licytacja realności lwh. 326 gminy Radgoszcz Marjanny Cudakowej własna, o obszarze 5 morgów 332 sążni gruntu ornego. Wartość szacunkowa 7059 zł. 16 gr., najniższa oferta 4397 zł. 78 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Budynki mieszkalne i gospodarcze oszacowane na 1850 zł. 3525

Sąd grodzki.

Dąbrowa, 11 maja 1932.

E. 128/32. Edykt licytacyjny. 10 czerwca 1932, 10 rano odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 113 gminy Ruda zazamcze, Ignacego Stręka, wartość szacunkowa 1956 zł. 25 gr., najniższa oferta 1304 zł. 16 gr.; połowy realności lwh. 187 gminy Ruda zazamcze, wartość szacunkowa 1700 zł., najniższa oferta 1133 zł. 32 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 3524

Sąd grodzki, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 23 marca 1932.

UPADŁOŚCI.

Sa 115/31. Zastanawia się postępowanie ugodowe otwarte do majątku Samuela Kutrzera w Dębicy. 3539

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnów, dnia 27 lutego 1932.

S. 3/32. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Hirscha Rosenblutha i Breindli Rosenbluth w Dąbrowie. Komisarz konkursowy Dr. Tadeusz Smolecki, sędzia Sądu okręgowego w Tarnowie. Zarządca masy adwokat Dr. Staśko w Dąbrowie. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w niżej wymienionym Sądzie okręgowym w Tarnowie biuro Nr. 94 dnia 3 marca 1932 o godz. 9 przedpołudn. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 28 kwietnia 1932. Audjencja rozpoznawcza w tymże Sądzie dnia 10 maja 1932 o godz. 10.30 przedpołudniem.

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnów, dnia 20 lutego 1932. 3538

I. Sa 91/31. Zastanawia się postępowanie ugodowe otwarte do majątku Henryka Wojtala w Tarnowie. 3537

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnów, dnia 13 lutego 1932.

I. Sa 89/31. Zastanawia się postępowanie ugodowe otwarte do majątku Breindli Gross z Tarnowa. 3536

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnów, dnia 13 lutego 1932.

Sa 34/31. Zastanawia się postępowanie ugodowe otwarte do majątku dłużniczki Sary Berger w Dąbrowie. 3535

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnów, dnia 25 lipca 1931.

Sa 43/31. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Natana Sternheima w Tarnowie. Komisarz ugodowy Eugenjusz Jeżower, sędzia okręgowy w Tarnowie. Zarządca ugodowy Efroim Spitzer w Tarnowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 94 dnia 9 czerwca 1931 o godz. 9 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 1 czerwca 1931. 3534

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnów, dnia 9 maja 1931.

S. 2/32. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Spółdzielni Żołnierskiej 22 pułku ułanów w Brodach, wpisanej w rejestrze handlowym pod firmą „Spółdzielnia Żołnierska 22 p. ułanów w Folwarkach wielkich, pow. Brody. Komisarz konkursowy Juljusz Bętkowski, Naczelnik Sądu grodzkiego w Brodach. Zarządca masy Wincenty Ośmiałowski, por. 22 p. ułanów w Brodach. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w Sądzie grodzkim w Brodach dnia 9 czerwca 1932 o godz. 9 rano. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 7 lipca 1932 w Sądzie grodzkim w Brodach. Audjencja rozpoznawcza w tymże Sądzie dnia 21 lipca 1932, godz. 10 rano. 3515

Sąd okręgowy.

Złoczów, dnia 7 maja 1932.

S. 11/32. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Chany z Auerbachów Vogel, kupcowej w Kutach. Komisarz konkursowy s. s. o. Tymkiewicz. Zarządca masy Dr. Seweryn Hartenstein, adwokat w Kutach. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w tut. Sądzie dnia 3 czerwca 1932, godzina 11, biuro Nr. 73. Czasokres zgłoszeń 1 lipca 1932. Audjencja rozpoznawcza w tut. Sądzie 30 sierpnia 1932, godzina 11 rano. 3514

Sąd okręgowy.

Kołomyja, dnia 20 maja 1932.

Sa 24/32/2. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Markusa Steina, właściciela kramu konfekcyjnego w Gorlicach. Komisarz ugodowy Leopold Nożyński, Naczelnik Sądu grodzkiego w Gorlicach. Zarządca ugodowy Dr. Bernard Stadfeld, adwokat w Gorlicach. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie dnia 8 czerwca 1932 o godz. 10 rano. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 6-go czerwca 1932. 3512

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny.

Jasło, dnia 23 kwietnia 1932.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

I. T. 15/32/4. Edykt. Wiktor Pacek, rel. rzymsko-kat., syn Jana i Marjanny z Kozubalów, urodzony 1 lipca 1880 w Szczepancowy, wyrobnik, zaginął w Ameryce w roku 1913. Kto ma o nim wiadomość, winien donieść o tem w ciągu roku od ogłoszenia. 3513

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny.

Jasło, dnia 9 kwietnia 1932.

T. 89/31. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Chmura, urodzony 15 marca 1893 w Nawsiu, powiat Ropczyce, syn Wojciecha i Antoniny z Regułów, jako żołnierz b. austr. 40 p. p. oraz uczestnik wojny światowej na froncie rosyjskim, w r. 1916 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Brillandowi, adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Józefa Chmurę wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6-ciu miesięcy.

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnów, dnia 9 lutego 1932. [illegible]

Odprawa starszyzny strzeleckiej we Lwowie.

W niedzielę, dnia 29 maja br. odbyła się we Lwowie, odprawa prezesów i komendantów powiat. Związku Strzeleckiego z powiatów: Rawa Ruska, Sokal, Żółkiew, Radziechów, Kamionka Strum., Bóbrka, Lwów-Powiat i Lwów - Miasto. Nadto na odprawie obecni byli komdt Podokręgu Z. S. Stanisławów kpt. Lubczyński, zastępca starosty pow. lwowskiego p. Łoś, oraz delegat Podokr. Z. S. Tarnopol Ob. Klimczak. Celem dla którego zwołano, ten kongres starszyzny strzeleckiej, było przeoranie podczas dyskusyj programu pracy zdążającej do dalszej rozbudowy organizacyjnej Związku. Władze VI. Okręgu ukonstytuowane na ostatnio odbytym Zjeździe delegatów Z. Z. przygotowują się do jeszcze większego niż dotychczas wysiłku i intensywności w kierunku podciągnięcia i zespolenia najszerszych warstw społeczeństwa w tej kuźni myśli i pracy państwowo - twórczej jaką jest Związek Strzelecki. Obrady wspólne prezesów i komendantów zagaił pre zes Okręgu dr. Piasecki. Następnie odbyła się odprawa komendantów pow. Z. S. prowadzona pod kierownictwem komendanta Okręgu Ob. mjr. Stachelskiego.

Na odprawie ustalono listę delegatów, oraz sprawę wniosków i referatów na Zjazd w dniu 3 lipca w Warszawie. Z kolei poruszono bardzo doniosłą sprawę przysposobienia rolnego, któreto zagadnienie zajmuje obecnie czołowe miejsce w programie pracy. Na jednem z najbliższych posiedzeń zostanie powołana do życia Komisja Przysposobienia Rolnego Zw. Strzel. na której czele staną wybitne osobistości z prof. Akademji w Dublanach dr. Hermanem. Ze sprawozdań złożonych przez deleg. pow. wynika, że dział pracy przysp. rol. osiąga stopniowo coraz wyższy poziom w utworzonych zespołach rolniczych Z. S., co ma pierwszorzędne znaczenie jeśli dodamy, że w szeregach Zw. Strzel. 80% członków stanowi młodzież wiejska. W końcu ustalono w ogólnych narazie zarysach obchód rocznicy wymarszu I. Kadrowej. Projektowane jest wprowadzenie zmian w programie obchodu w stosunku do lat poprzednich przez urządzenie ćwiczeń bojowych skoncentrowanych oddziałów Z. S. na terenie Żółkiew - Lwów, oraz defilada we Lwowie.

Cel odprawy został osiągnięty, a świadczyła o tem nacechowana troską o rozwój organizacji na wysokim poziomie utrzymana dyskusja. Uczestnicy rozjechali się na swoje tereny pełni zapału do dalszej twórczej pracy.

Okropny wypadek samobójstwa.

Czeska wioska Brloh stała się miejscem pielgrzymek tysięcy ciekawych. Źródłem sensacji jest mrożące krew w żyłach samobójstwo 70-letniego starca Hermana.

Mieszkał on w podziemnej jaskini, którą przerobił sobie na dwa pokoje. W mieszkaniu, ozdobionem pięknie własnoręcznemi rzeźbami z kamienia i drzewa, prowadził Herman tajemnicze życie, nie stykając się prawie z mieszkańcami wioski. Niedawno syn jego, mieszkający opodal, zauważył dym, wydobywający się z podziemi jaskini. Przy pomocy kilku sąsiadów wtargnął do wnętrza, gdzie oczom jego przedstawił się straszny widok.

W jednej z nisz jaskini stał krzyż, a na nim martwe już ciało starca. Ciało wisiało na rzemieniu, przymocowanym do górnego ramienia krzyża. W przegródce nosa samobójcy wisiały trzy złote krążki, w uszach wielkie kolczyki, zaciśnięte wargi przebite gwoździem. Ręce przymocowane były do bocznych ramion krzyża sznurem, nogi przebite gwoździami.

Nad głową przybita była kartka z następującą treścią: „Chcę, aby mnie odniesiono na cmentarz i pogrzebano tak, jak będę znaleziony“.

W jaki sposób niezwykły ten samobójca potrafił się ukrzyżować — nie zdołano dotychczas stwierdzić.

Wiadomości sportowe.

POLSKA ZWYCIĘŻA JUGOSŁAWJĘ 3:0.

ZAGRZEB. W odbytym tutaj meczu zasłużenie zwyciężyła Polska, która z wyjątkiem pierwszych 20 minut była przeciwnikiem lepszym. Bramki zdobyli: Nawrot (2) i Ciżewski. Sędziował p. Krist. Widzów ponad 10.000.

LWÓW—ŁÓDŹ 0:0.

ŁÓDŹ. Drugi mecz o puhar „Expressu Wieczornego“ zakończył się zasłużonym wynikiem remisowym. Sędzia p. Wardeszkiewicz.

KRAKÓW—WARSZAWA 4:2 (1:0).
WARSZAWA—POZNAŃ (3:3 (1:1).
MISTRZOSTWO KL. A.

Hasmonea—Pogoń I B 0:0, Lechja—Świteź 2:2, Biały Orzeł—Rewera 1:0, Ukraina—Pogoń (Stryj) 2:0, Polonia—Resovia 3:2, Drugi Sokół—Czarni I B 2:1.

MISTRZOSTWO WARSZAWY

w tenisie zdobył Hebda, Horn (Niemcy), Jędrzejowska - Tłoczyński i M. Stolarow - Tłoczyński.

WYŚCIGI KONNE.

Gonitwa I z płotami. Dyst. 2.800 m. Nagroda 1.000 zł. 1) Gri-Gri pod Jachem, 2) Pernifee pod Wilhelmem. — Tot. 27, fr. 11, 11.

Gonitwa II z przeszkodami. Dyst. 3.200 m. Nagroda 800 zł. 1) Wendetta pod por. Tomaszewskim, 2) Hajduczek pod por. Goszczyńskim. — Tot. 14, fr. 13, 12.

Gonitwa III. Dyst. 2.400 m. Nagr. 1.300 zł. 1) Ghika pod Olejnikiem, 2) Pengö pod Ziemiańskim. Czas 2.39. Tot. 23.

Gonitwa IV arab. Dyst. 1.800 m. Nagroda Łańcuta 1.500 zł. 1) Karagos pod Kępą, 2) Lafi pod Gajewskim, 3) Ułan pod Olejnikiem. — Tot. 14, fr. 16, 20, 14.

Gonitwa V. Dyst. 1.600 m. Nagroda Łańcuta 1.500 zł. 1) Passe Partout pod Kępą, 2) Rewia pod Olejnikiem, 3) Reeleg pod Ziemańskim. — Tot. 32, fr. 12, 12.

Gonitwa VI. Dyst. 1.600 m. Nagr. 700 zł. 1) De Kobra pod Czyżem, 2) Dziarska pod Augustyniakiem.

Co usłyszymy przez radjo?

(Audycje własne Rozgłośni Lwowskiej oznaczone drukiem półtłustym.)

Wtorek, 31 maja.

LWÓW (381). Godz. 11.45: Trans. z Warszawy. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. — 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie. **Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. Płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie. ul. Kopernika 11.** — 13.20: Trans. z Warszawy. Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. 13.25 — 14.45: Przerwa. — 14.45: Trans. z Warszawy. Muzyka z płyt gramofonowych. 15.05: Trans. z Warszawy. Kom. gospodarczy i giełda pieniężna. — 15.15: Trans. z Warszawy. „Chwilka lotnicza“. — **15.20: Muzyka z płyt gramofonowych. — 15.40: „Klasztor Benedyktynek w Jarosławiu“ wygł. p. Karolina Bilińska.** — 15.50: Trans. z Warszawy. Program dla dzieci. — **16.03: Skrzynka pocztowa dla dzieci w opr. p. Ady Artz-Jampolskiej. — 16.15: Płyta gramofonowa.** — 16.20: Trans. z Warszawy. „Przed 120-laty“ wygł. prof. Henryk Mościcki. — **16.40: Muzyka z płyt gramofonowych i „Silva Rerum“. 17.10: „Gdzie szukać wartości życia“ wygł. dr. Kazimierz Ajdukiewicz, prof. Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie. Trans. na wszystkie stacje P. R.** — 17.35: Trans. z Warszawy. Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filharmonji Warsz., pod dyr. Bronisława Wolfstala. — **18.50: Rozmaitości.** — 19.10: **Odczytanie programu na dzień następny. — 10.15: „Niewidomy w szkole“ wygł. Zygmunt S.** — 19.30: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. — **19.35: Muzyka z płyt gramofonowych.** — 19.45: Trans. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radjowy. — 20.00: Trans. z Warszawy. Feljeton p. t. „Wczoraj, dziś, jutro Polski“ wygł. red. Stanisław Poraj. — 20.15: Trans. z Warszawy. Koncert wieczorny, w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Stefanja Millerowa (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.). — **21.50: Skrzynka techniczna, korespondencję bieżącą omówi inż. Józef Miński.** — 22.05: Trans. z Warszawy. Recital fortepianowy Eustachego Horodyskiego. — 22.40: Trans. z Warszawy. Dodatek do Pras. Dziennika Radjowego. — 22.45: Trans. z Warszawy. Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. — 22.50 do 24.00: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna.

Ostatnie wiadomości giełdowe.

Warszawa, 30 maja.

PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. poż. budowlana 31,50; 4 proc. poż. inwest. 84,—; 4 proc. poż. seryjna 91,—; 5 proc. poż. konwersyjna 31,—; 6 proc. poż. dolarowa 46,—; 4 proc. poż. dolarowa 44,—, rowa 46,—; 4 proc. poż. dolarowa 44.75—45,00; 7 proc. poż. stabilizacyjna 41—43; 10 proc. poż. kolejowa 98,—.

DEWIZY: Holandja 361,20; Nowy Jork 8,89,9; Paryż 35,14; Praga 26,38; Szwajcarja 174,40; Berlin 211,55; Londyn 32,95; Włochy 45,75.

AKCJE: Bank Polski 70,—.

ANTONINA KORCZAK. 18)

V Symfonja.

NOWELA.

„Więc może pani zechce... powtórzyć raz jeszcze... to taka stara prawda... ale nie zaszkodziłoby powtarzać ją jak najczęściej: że ze złego nigdy nic dobrego wyjść nie może...

„Gdybym nie była wówczas taka słaba... gdybym... — w głosie Leny zabrzmiało coś jakby łkanie —... tobym może pozostała na zawsze przyjacielem Bohdana... Jego powiernicą... Wróciłabym mu wiarę w dobro, w piękno życia... wiarę w siebie... w swą własną wartość...

„A tak... zresztą czytała pani jego notatnik!

„Kiedyś wydawało mi się to krzywdą straszliwą, podeptaniem moich uczuć, tego, co uważałam za najwyższe poświęcenie z mej strony.

„Ale wtedy nie byłam jeszcze wierząca... tak wierzącą, jak jestem dziś... teraz wiem, że w ekonomii rzeczy złych i dobrych... moralnie biorąc, oczywiście, są tylko dwie alternatywy: „tak“ i „nie“... takie proste, proste i twarde, ale takie jasne, takie konsekwentne. Niema w nich miejsca na kompromisy, na tak zwane uświęcenie środków ze względu na cel... Największe poświęcenia nie usprawiedliwią najmniejszej podłości...

. . . .

Pada miękki puszysty śnieg;

Wracam pieszo do domu, przez ulice otulone w nieskalaną biel. Jakoś dziwnie cicho zrobiło się dokoła. Przechodnie suną niby cienie, stąpając bezszelestnie po miękkim kobiercu, tylko dzwonki sanek przerywają ciszę wesołym pobrzękiem.

Śnieg pada!

Białe płatki wirują dokoła mnie, niby swawolne chochliki, wypuszczone z nieba niezmierzoną ręką.

A w mej głowie wirują myśli, przed oczyma tańczą obrazy.

Widzę śliczną twarz pani Głowińskiej i jej oczy łzami zalane, widzę Dasia, śpiącego w białem łóżeczku i ostatnie promienie zachodzącego słońca, padające na obraz Madonny Sassoferrata.

Słyszę głuchy poszum Bałtyku i głos błagający mnie: „Niech mnie pani zrozumie, rozgrzeszy“.

A potem na ekran mych myśli wysuwa się prosty czarny krzyż, jak te, które wiszą w celach klasztornych... i dwoje oczu ciemnych, odważnych, orlich oczu, spoglądających śmiało w odkryte oblicze prawdy.

A wśród głębokiej ciszy, głos o niezrównanem brzmieniu mówi jasno, dobitnie: „Największe poświęcenie nie usprawiedliwi najmniejszej podłości!“

Śnieg pada...

Przechodzę właśnie przez jedną z najszpetniejszych ulic miasta. I nagle zatrzymuję się zdziwiona, gdzieś znikła brzydota tych obdartych, karłowatych domków i brudnych podwórzy?...

Otulona śniegiem, z pod którego migocą światełka okien, ta wstrętna żydowska uliczka wygląda na jakiś śliczny obrazek gwiazdkowy.

I oto przychodzi mi na myśl, że tak jak ten śnieg, kładzie się na rzeczy zdobiąc je pięknem i pokrywając ich rany, tak i owa wielka prawda „miłosierdziem Bożem“ zwana, kładzie się na szpetotę duszy, na zło i brud i wszelkie zniekształcenie i wszelką ruinę!

W pamięci mojej staje znów pani Głowińska, jej obawa przed spowiedzią, jej lęk przed surowością i błogosławieństwem prawdy.

I żal mnie ogarnia, współczucie tak wielkie, że mam przez chwilę ochotę zawrócić z drogi, pójść do pani Marty, powiedzieć jej, co mam na sercu!

Ale w porę przychodzi mi na myśl, że gdyby słowa ludzkie tu cokolwiek pomóc mogły, toby to już dawno zrobiły słowa Leny i jej przykład. Więc wstępuję tylko do kościoła i klęknąwszy odmawiam krótką, żarliwą modlitwę za dawną cudną panią Martę i dzisiejszą steraną kobietę... która tak teraz, jak i dawniej uznaje tylko piękno, cieplo wiosny, porywów miłości, obrazów włoskich, poezji i kwiatów...

Która nie pojęła jeszcze tajemniczej urody krzyży drewnianych!...

I nie wie, że śnieg jest chłodny tylko przy pierwszem dotknięciu!...

A białe płatki padają wciąż, pokrywając całunem przebaczenia różnorodność brudu i zniekształceń!...

KONIEC.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Marceli Szarota

„Drukarnia Polska“, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, tel. 29-19, pod zarządem Władysława Germana. — Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.